

Co dobrego u sąsiadów



Co dobrego u sąsiadów

Opowiadania zawarte w tej publikacji są tak różnorodne jak krajobraz Europy Środkowej.

Wiele z nich ma otwarte zakończenie i to właściwie dobrze. Człowiek ma skończoną ilość czasu, dlatego ważne jest, aby przekazywać sobie doświadczenia dobre i złe. W tym, być może, jest nadzieja, że działalność na rzecz ochrony krajobrazu i życia w harmonii z nim ma głębokie znaczenie i że nie skończy się na jednym projekcie lub jednym pokoleniu ludzi.

Spis treści

| | |
|---|----|
| Pielęgnacja dębu | 3 |
| (Ing. Ladislav Bíro) | |
| Ochrona drzew sędziwych i drzew-weteranów oraz związanej z drzewami i drewnem bioróżnorodności na terenie Cieszyna (wybrane przykłady) | 6 |
| (Aleksander Dorda, Stanisław Kawecki) | |
| Jak dbamy o drzewa w gminie Słonek | 13 |
| (Izabela Engel) | |
| Rewitalizacja toku wodnego Potůček | 20 |
| (David Hauck) | |
| Ochrona chrząszcza pachnicy dębowej na południu Czech: projekt CZ-SK South LIFE | 24 |
| (Ing. Eva Ježková) | |
| Arborystyka w Rezerwacie Sławickim | 31 |
| (Michal Kindl) | |
| Ochrona siedlisk pachnicy dębowej na obszarze Natura 2000 Poodří (Nadodrže) | 36 |
| (Marcela Klemensová) | |
| O życiu w martwym drewnie na brzegach Olzy | 43 |
| (Veronika Kornová) | |
| Przycinanie wierzb głowiastych w regionie Sedlčany | 48 |
| (Jaroslav Kříž) | |
| Rolnik, władza lokalna, badacze i wolontariusze połączyli siły – pracując razem na rzecz zdrowszego krajobrazu | 53 |
| (Tamara Meierová, Ph.D., MSc, Mgr. Veronika Chvátalová, Ph.D.) | |



Dąb w Zemianskej Olcze, widok ogólny. Foto: Ladislav Bíro



Pielęgnacja dębu

(Zemianska Olča, Region Nitrzanski, Słowacja)

Ing. Ladislav Bíro, kierownik projektu LIFE IP – Poprawa jakości powietrza na Słowacji, region Bańska Bystrzyca

Z upływem pięciu lat możemy stwierdzić, że pokaz profesjonalnej pielęgnacji potężnego dębu bezszypulkowego (*Quercus petraea*, L.) zakończył się sukcesem.

Warsztaty praktyczne skierowane były do władz lokalnych i burmistrzów Dolnej Wyspy Żytnej, krajobrazu wody i pól, gdzie takich gigantów jest jak na lekarstwo. Intensywna działalność rolnicza, rekultywacja i łączenie małych gruntów rolnych oraz niszczycielskie skutki wielkiej powodzi z 1965 roku spowodowały wyginiecie większości drzew sędziwych. Te, które pozostały, głównie w okolicy wsi Bodzianske lúky, nie rosną w tak uczęszczanym miejscu jak główna droga prowadząca z centrum wsi Zemianska Olča w kierunku miejscowego cmentarza.

„Nie jest dla nas ważne, jak grube lub wysokie jest drzewo. Ważne jest to, co robi dla nas”, oceniał walory dębu Samuel J., uczeń miejscowej szkoły podstawowej. Dąb pozostaje niemyym pomnikiem pierwszej i drugiej wojny światowej, pierwszej Republiki Czechośłowackiej, przymusowej emigracji ludności węgierskiej lub deportacji mieszkańców religii żydowskiej. Do tego poprawia jakość powietrza.

„Naszym obowiązkiem jest dbanie o bezpieczeństwo ruchu drogowego, ludzi i mienia, ale też delikatne podejście do pielęgnacji i przycinania drzew”, zgodzili się obecni przedstawiciele samorządów.

„Taka forma edukacji i świadomości ekologicznej jest również częścią działalności Centrum Edukacji Ekologicznej Dropie”, dodała Katka Vajliková, kierownik tej placówki, która należy do Słowackiej Agencji Ochrony Środowiska.

Dzięki działaniom projektu LIFE – Ostrovne lúky zaproszono burmistrzów wsi Zemianska Olča, Tôň i Čalovec, gdzie wraz z burmistrzem wsi Bodzianske lúky obejrzeli pokaz opieki nad drzewem, którą przedstawiła grupa arboristów certyfikowanych przez stowarzyszenie ISA Arbor Slovakia¹.

Często na wsiach i miasteczkach panuje przekonanie, że wystarczy jak ktoś umie uruchomić pilarkę, i bez odpowiedniej wiedzy obetnie końce gałęzi. Jego aktywność ograniczona jest do wysokości, na którą może go podnieść wózek widłowy (facet stoi na palcu) lub ramię koparki. Przy takich masakrach nie przestrzega się żadnych standardów arborystycznych ani zaleceń ekspertów.

Pokaz pracy arborystów dla burmistrzów miał na celu zapoznanie ich z pracą fachowców oraz nauczenie ich, jak określić wymagania przy zlecaniu prac ze swojego budżetu na rzecz mieszkańców i drzew.



Dąb w Zemianskej Olcze, drzewo chronione prawem państwowym, detal.
Foto: Ladislav Bíro

¹ ISA Slovakia jest stowarzyszeniem zawodowym ludzi zainteresowanych pielęgnacją drzew w najściślejszym tego słowa znaczeniu. Jej podstawową rolą jest edukacja w zakresie arborystyki, organizowanie seminariów, szkoleń, warsztatów, eventów, wymiana doświadczeń, wsparcie dokumentów legislacyjnych i normatywnych w prospektach emisyjnych zieleni, zieleni miejskiej zwłaszcza drzew. ISA (International Society of Arboriculture) poprzez badania, technologię i edukację wspiera profesjonalną praktykę arborystyczną i pomaga podnosić świadomość znaczenia drzew na całym świecie.



Dziupła z puszczykiem i młodym na drzewie w parku.
Foto: Alexander Dorda



Ochrona drzew sędziwych i drzew-weteranów oraz związanej z drzewami i drewnem bioróżnorodności na terenie Cieszyna (wybrane przykłady)

(Cieszyn, Województwo Śląskie, Polska)

Aleksander Dorda, Stanisław Kawecki

Urząd Miejski w Cieszynie

Cieszyn jest niewielkim pod względem powierzchni (28,6 km²) miastem położonym w południowo-zachodniej części województwa śląskiego nad rzeką Olzą i od strony zachodniej graniczy z Czeskim Cieszynem (Český Těšín) na terenie Czech. Obszar miasta jest w znacznym stopniu zurbanizowany, a środowisko przyrodnicze – w istotny sposób antropogenicznie przekształcone: tereny zabudowane zajmują powierzchnię 10,74 km² (37,6% obszaru miasta), użytki rolne – 15,11 km² (52,8%), lasy – zaledwie 1,87 km² (6,5%), natomiast tereny zieleni¹ stanowią mniej niż 1% powierzchni miasta. Mimo to na obszarze Cieszyna znajduje się aktualnie 57 obszarów i obiektów przyrodniczych objętych sześcioma różnymi formami ochrony przyrody², w tym: trzy rezerwaty przyrody („Kopce”, „Lasek Miejski nad Puńcówką”, „Lasek Miejski nad Olzą”), obszar chronionego krajobrazu („Cieszyńskie Pogórze”), dwa użytki ekologiczne („Łąki na Kopcach”, „Łęg nad Pucówką”), dwa zespoły przyrodniczo-krajobrazowe („Bluszcze na Górze Zamkowej”, „Lasek Miejski w Błogocicach”), stanowisko dokumentacyjne (odkrywka cieszynitu) oraz 48 pomników przyrody (ochroną objęto blisko 100 drzew rosnących pojedynczo lub w grupach). Łącznie różnymi formami ochrony przyrody objętych jest ok. 30,7% powierzchni miasta (8,78 km²), a większość z nich została ustanowiona na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza z inicjatywy samorządu gminnego i na podstawie przysługujących samorządowi kompetencji prawnych. Ponadto niektóre walory przyrodnicze miasta są chronione na podstawie przepisów o ochronie zabytków – między innymi większość parków zlokalizowanych w centrum miasta, jak również cały historyczny układ urbanistyczny śródmieścia są objęte ochroną i wpisane do rejestru zabytków.

Pomimo niewielkich powierzchniowo zasobów publicznych i ogólnodostępnych terenów zieleni w śródmieściu Cieszyna, stosunkowo liczne są na tym obszarze drzewa cenne pod względem przyrodniczym, kulturowym, krajobrazowym lub historycznym, czyli drzewa o okazałych rozmiarach lub należące do taksonów rzadkich (w obu przypadkach – w skali lokalnej, regionalnej lub krajowej) oraz drzewa sędziwe i drzewa-weterani, z których tylko niektóre są objęte ochroną prawną jako pomniki przyrody (Dorda i in. 2019). Przez *drzewa sędziwe* rozumiemy drzewa będące w późnym etapie życia jak na dany gatunek (Witkoś-Gnach, Tyszko-Chmielowiec 2016), natomiast terminu

drzew-weterani używamy w odniesieniu do drzew bogatych w mikrosiedliska, takie jak np. dziuple, półdziuple, blizny, pęknięcia, próchnowiska, jak również uszkodzenia i deformacje, często będące w fazie zamierania z wydzielającym się posuszem w koronie (Gutowski i in. 2022, Rośton-Szeryńska i in. 2018)³. Należy podkreślić, że na omawianym obszarze każde drzewo sędziwe jest drzewem-weteranem, jak również nie każde drzewo zaliczane do tych dwóch „kategorii” jest objęte ochroną prawną, gdyż niekoniecznie spełnia formalne kryteria uznawania drzew za pomniki przyrody, określone w obowiązującym od grudnia 2017 r. rozporządzeniu⁴.



Drzewo zmarłe, zachowane jako świadek. Foto: Alexander Dorda

W działaniach samorządu gminnego Cieszyňa związanych z pielęgnacją i ochroną (zachowaniem lub usunięciem) drzew – w szczególności pomnikowych, sędziwych i weteranów – rosnących na terenach komunalnych, dokładane są starania, aby zachować równowagę pomiędzy:

- ochroną walorów estetycznych, krajobrazowych i pamiątkowo-historycznych samych drzew, jak i ich otoczenia (często są to nieruchomości objęte ochroną jako zabytek),
- ochroną walorów przyrodniczych drzew (zarówno żyjących, jak również obumarłych) i związanych z nimi funkcji biocenotycznych

a

- koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa ludzi i mienia w otoczeniu drzew oraz
- utrzymania i rozbudowy infrastruktury komunalnej, a także zagospodarowania terenu i rozwoju miasta zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców i dokumentami planistycznymi i strategicznymi.

W zasadzie od połowy lat 90. ubiegłego wieku w praktyce służb komunalnych przyjęto następujące zasady postępowania:

- Odstąpiono od tzw. czyszczenie ubytków, polegającego na usuwaniu zmurszałej tkanki z ubytków wgłębnych i kominowych, co jest zgodne ze współczesną wiedzą i zaleceniami praktycznymi (Witkoś-Gnach, Tyszko-Chmielowiec 2016). Nie stosowano również zabiegów polegających na „plombowaniu” ubytków (poprzez ich np. zabetonowanie), jedynie w przypadku niektórych drzew objętych ochroną jako pomniki przyrody na kominowych i otwartych ubytkach w niższych partiach pni zakładane są siatki, przede wszystkim w celu ograniczenia możliwości wrzucania „do środka” śmieci – niestety, zazwyczaj okazuje się, iż takie zabezpieczenia są regularnie niszczone.
- Zaniechano zabezpieczania ran po wykonanych cięciach fungicydami i środkami „maskującymi” – zabiegi takie mają niską i krótkotrwałą skuteczność, a w przypadku zastosowania środków tworzących nieprzepuszczalne membrany mogą mieć wręcz negatywny wpływ na kondycję drzewa (Witkoś-Gnach, Tyszko-Chmielowiec 2016). Jeszcze początkiem XXI wieku rany po cięciach drzew zabezpieczane były środkami umożliwiającymi wymianę gazową (głównie Lac Balsam), jednak w późniejszym okresie odstąpiono również od tej praktyki, co jest zgodne z zaleceniami współczesnych standardów w zakresie cięcia i pielęgnacji drzew (Witkoś-Gnach, Borowski 2021).
- W przypadku konieczności zastosowania wzmocnień mechanicznych drzew, stosowane są zabezpieczenia czasowe i stałe, jednak z uwagi na uwarunkowania lokalizacyjne zwłaszcza drzew objętych ochroną jako pomniki przyrody (w większości przypadków brak możliwości zmiany sposobu zagospodarowania i użytkowania terenu w otoczeniu drzewa), zabezpieczenia te – wbrew aktualnym zaleceniom (Witkoś-Gnach, Borowski 2021) – mają charakter stały. Zawsze zastosowanie wzmocnień jest połączone z cięciami w koronie danego drzewa, a wzmocnienie jest regularnie kontrolowane oraz korygowane lub wymieniane. W przypadku zabezpieczeń czasowych stosowane są wiązania elastyczne opaskowe (na ogół systemu Cobra), a jako zabezpieczenia stałe – metalowe podpory.

Podpory zastosowano w przypadku szczególnie cennych drzew pomnikowych rosnących na terenach parkowych, w celu zachowania malowniczego pokroju klonu polnego (*Acer campestre*) czy zabezpieczenia przed rozłamaniem kasztanowca żółtego (*Aesculus flava*), który to gatunek na terenie Cieszyna reprezentowany jest zaledwie przez dwa drzewa rosnące w parku na Górze Zamkowej.

- Zamierające lub obumarłe drzewa pomnikowe są zabezpieczane pod kątem zminimalizowania zagrożeń dla ludzi lub mienia (np. poprzez mocne cięcia redukujące posusz lub odciążające) i zachowywane, co jest zgodne z obowiązującym prawem⁵. Przykładem tak utrzymywanego drzewa jest okazała lipa szerokolistna (*Tilia platyphyllos*) – pomnik przyrody rosnący w parku Pokoju przy gmachu Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Od ok. 2010 r. obserwowany jest proces

zamierania drzewa, którego korona była w kilku nawrotach redukowana. Mimo niewielkich walorów estetycznych i krajobrazowych, drzewo to ma walory historyczne (rośnie na terenie parku przy dawnym pałacu hr. Larischa), a przede wszystkim jest drzewem o znaczeniu biocenotycznym w ścisłym centrum miasta.

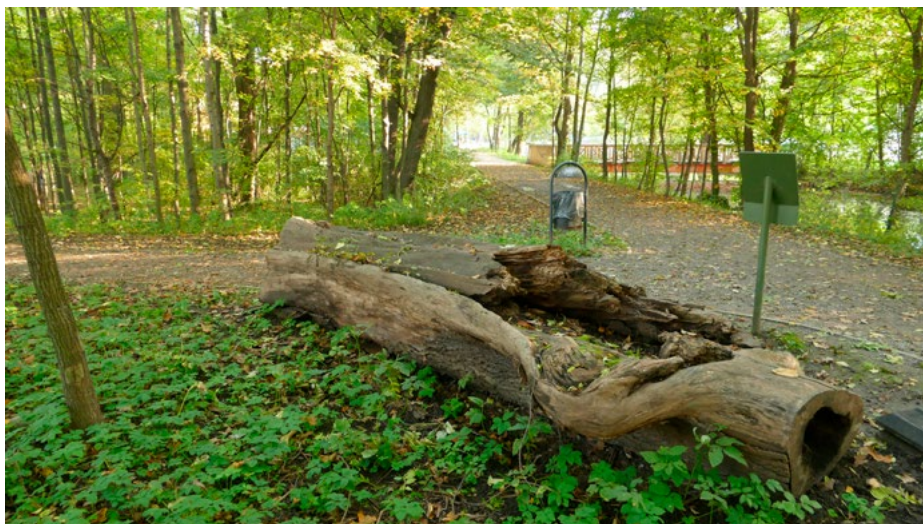
W celu ochrony bioróżnorodności siedliskowej i gatunkowej zachowany został – jako tzw. świadek w formie ogłowionego pnia – zamarty przed laty pomnikowy wiąz górski (*Ulmus glabra*), przy alejce spacerowej nad Olzą i Młynówką.

Podobne zasady postępowania w przypadku drzew obumarłych lub zamierających przyjęła w ostatnich latach Spółka Wodna dla utrzymania Młynówki Cieszyńskiej, która utrzymuje koryto cieką – na odcinku przylegającym do komunalnych terenów rekreacyjnych parku Pod Wałką i rezerwatu „Lasek Miejski nad Puńcówką”. Spółka pozostawia stojące, pozbawione korony i mocno skrócone pnie, zwłaszcza te z dziuplami i ubytkami.

- Jeżeli to tylko jest możliwe, a nie stanowi istotnego zagrożenia dla otoczenia, również drzewa nie będące pomnikami przyrody, ale będące rozpoznany i udokumentowanym siedliskiem lub miejscem lęgowym np. zwierząt należących do gatunków objętych ochroną, są zachowywane po wykonaniu nawet drastycznych cięć redukujących koronę. Przykładem takiego drzewa jest lipa drobnolistna (*Tilia cordata*) rosnąca w parku Św. Trójcy – w dziupli tego drzewa regularnie gniazduje puszczyk (*Strix aluco*), sowa objęta ścisłą ochroną gatunkową⁶. Najprawdopodobniej zachowanie tej lipy jest związane z występowaniem w parku położonym w śródmieściu Cieszyna chrząszcza ciotka matowego (*Dorcus parallelipipedus*) – gatunku w Polsce rzadkiego, występującego lokalnie i związanego ze starymi drzewostanami liściastymi, sędziwymi drzewami oraz pniami i leżącymi kłódami, który w latach 2001-2014 był objęty ochroną gatunkową i ma status gatunku narażonego na „Czerwonej liście zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce” (Głowaciński 2002).
- Na komunalnych terenach objętych ochroną – np. rezerwat „Lasek Miejski nad Puńcówką”, zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Lasek Miejski w Błogocicach”, jak również na wybranych innych terenach zieleni lub w lasach komunalnych, do naturalnego rozkładu pozostawianych jest większość kłód ściętych drzew czy też konarów i gałęzie. Takie siedliska stają się miejscem występowania i ostoją dla wielu gatunków grzybów i owadów związanych z martwym drewnem – na terenach komunalnych udokumentowano m.in. występowanie gatunków objętych ochroną, takich jak np. grzyb lipnik lepki (*Holwaya mucida*)(Dorda, Fiedor 2013, Chachuła i in. 2015) czy chrząszcz z rodziny zgmiotkowatych *Cucujoidae* – zgmiotek cynobrowy (*Cucujus cinnaberinnus*). Zgodnie z tzw. dyrektywą siedliskową jest to gatunek priorytetowy.

Pozostawianie w parkach i lasach stojących obumarłych drzew (nawet samych „ogłowionych” pni), bardzo często budzi wśród ludzi obawy o bezpieczeństwo. Również pozostawianie martwego drewna często bywa odbierane jako przejaw nieporządku

i braku właściwego gospodarowania i utrzymywania lasów czy zadrzewień i parków, a czasem jest interpretowane wręcz jako zachowanie antyprzyrodnicze (Gutowski i in. 2022). Niezbędne jest zatem prowadzenie działań edukacyjnych, podkreślających rolę i funkcje drzew obumarłych oraz martwego drewna i odpowiednie kształtowanie w tym zakresie świadomości i wrażliwości społecznej. Takie działania podejmuje również samorząd gminny Cieszyna, m.in. wydając książki poświęcone wybranym walorom środowiska przyrodniczego na obszarze miasta – ptakom (Jagiełko, Linert 2010), grzybom (Chachuła i in. 2015), czy pomnikom przyrody (Dorda i in. 2019a) – lub wskazując na zasadność objęcia ochroną wybranych terenów (Dorda i in. 2019b).



Kłón (*Acer campestre*) pozostawiony do naturalnego rozpadu.

Foto: Alexander Dorda

¹ W rozumieniu art. 5 pkt 21 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. (tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r. poz. 916 z późn. zm.), czyli tereny urządzone wraz z infrastrukturą techniczną i budynkami funkcjonalnie z nimi związanymi, pokryte roślinnością, pełniące funkcje publiczne, a w szczególności parki, zieleńce, (...) cmentarze, zieleń towarzysząca drogom na terenie zabudowy, placom (...).

² O których mowa w art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody (patrz przypis 1).

³ To swoiste »drzewa-arkie« (od biblijnej arki Noego), a określenie to wskazuje, że mogą one pełnić rolę unikatowych okrętów z bezcennym ładunkiem zasiedlających je gatunków, który niosą przez czas i przestrzeń, zapewniają refugia (schronienia) gatunkom potencjalnie rzadkim i zagrożonym (Witkoś-Gnach, Tyszko-Chmielowiec 2016).

⁴ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 4 grudnia 2017 r. w sprawie kryteriów uznawania tworów przyrody żywej i nieożywionej za pomniki przyrody (Dz. U. z 2017 r., poz. 2300).

⁵ Zgodnie z art. 40 ust. 2 ustawy o ochronie przyrody (patrz przypis 1) na terenach niezabudowanych, jeżeli nie stanowi to zagrożenia dla ludzi lub mienia, drzewa stanowiące pomniki przyrody podlegają ochronie aż do ich samoistnego, całkowitego rozpadu.

⁶ Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2016 r., poz. 2183 z późn. zm.).

PIŚMIENICTWO

- Dorda A., Fiedor M. 2013. *Stanowisko Holwaya mucida (Schulzer) Korf & Abawi (Ascomycota) na Pogórzu Śląskim w Cieszynie*. Przegląd Przyrodniczy XXIV(2): 68-70.
- Dorda A., Fiedor M., Kawecki S. 2019a. *Pomniki przyrody Cieszyna*. Urząd Miejski w Cieszynie, Cieszyn.
- Dorda A., Fiedor M., Mijal L. 2019b. *Warty ochrony fragment lasu Bielowiec w Cieszynie*. Przyrodnik Ustroński 19: 109-120.
- Gutowski J.M., Bobiec A., Ciach M., Kujawa A., Zub K., Pawalczyk P. 2022. *Drugie życie drzewa*. Wydanie II. Fundacja WWF Polska, Warszawa.
- Chachuła P., Dorda A., Fiedor M., Rutkowski R. 2015. *Grzyby Cieszyn*. Urząd Miejski w Cieszynie, Cieszyn.
- Jagiełko J., Linert H. 2010. *Ptaki Cieszyna*. Urząd Miejski w Cieszynie, Cieszyn.
- Rośton-Szeryńska E., Fortuna-Antoszkiewicz B., Łukaszkiewicz J., Borowski J. 2018. *Strategia zachowania drzew weteranów w mieście – model postępowania oparty o mechanizmy obronne roślin i ideę zrównoważonego rozwoju*. Inżynieria Ekologiczna 19(4): 12–21 (<https://doi.org/10.12912/23920629/92934>).
- Witkoś-Gnach K., Borowski J. (red.) 2021. *Standardy cięcia i pielęgnacji drzew*. Fundacja Ekorozwoju, Wrocław.
- Witkoś-Gnach K., Tyszek-Chmielowiec P. (red.) 2016. *Drzewa w cyklu życia*. Europejscy praktycy na rzecz arborystyki. Fundacja EkoRozwoju, Wrocław.



Chronione w Polsce grzyby: ozorek dębowy (*Fistulina hepatica*) związany z dębami.
Foto: Alexander Dorda



Pnie nasadzonych drzew regularnie zabezpieczane są przed zniszczeniem przez pasące się krowy siatką do wys. 1,2 m. Foto: Fundacja EkoRozwoju



Jak dbamy o drzewa w gminie Słońsk

(Słońsk, Województwo Lubuskie, Polska)

Izabela Engel, przyrodniczka i społeczniczka. Z wykształcenia leśnik, Certyfikowany Inspektor Drzew i przewodnik turystyczny. Od wielu lat jako prezeska Towarzystwa Przyjaciół Słońska „Unitis Viribus” zaangażowana działaniami na rzecz ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego oraz rozwoju zrównoważonej turystyki w Ujściu Warty.

Animatorka wielu akcji związanych z sadzeniem i pielęgnacją drzew. Koordynatorka i współautorka kilku projektów z wiązanych z wyznaczaniem szlaków turystycznych, ścieżek edukacyjnych w Rzeczypospolitej Ptasiej oraz wydawnictw promujących przyrodę i historię okolic Słońska.

Poniżej opisany przypadek pokazuje co lokalna organizacja może zrobić dla ochrony alej oraz związanych z nimi siedlisk i gatunków w swojej gminie.

LOKALIZACJA

Gmina Słońsk położona jest w zachodniej Polsce w województwie lubuskim, w powiecie sulęcińskim. Zajmuje powierzchnię ok. 160 km², liczy ok. 5 tys. mieszkańców zamieszkałych w 11 wsiach. 41 % pow. gminy stanowią tereny rolnicze, głównie użytki zielone, 25 % lasy. 75% powierzchni gminy, w tym całość terenów rolniczych, znajduje się na obszarach chronionych – na terenie Parku Narodowego i Krajobrazowego „Ujście Warty” oraz obszaru Natura 2000 PLC 080001. Aleje w wielu rejonach Polski, a zwłaszcza w zachodniej i północnej części kraju stanowią ważny element krajobrazu kulturowego. Jest też tak w przypadku gminy Słońsk. Gmina Słońsk w znacznej części jest położona na terenie doliny dolnej Warty, wylesionej, osuszonej i skolonizowanej w XVIII–XIX w. Dlatego też na tym obszarze już królowie pruscy wprowadzili zwyczaj sadzenia drzew przy drogach, wałach i kanałach. Sadzono wierzby, aby mieć drewno opałowe i wiklinę, a także lipy na pożytek dla pszczół.

ORGANIZACJA

Towarzystwo Przyjaciół Słońska „Unitis Viribus” (TPS) jest lokalnym stowarzyszeniem zajmującym się m.in. zachowaniem dziedzictwa kulturowego i ochroną przyrody. TPS od lat działa na terenie gminy Słońsk na rzecz czynnej ochrony przyrody we współpracy ze społecznością lokalną. Ochrona alej, sadzenie i właściwa pielęgnacja drzew jak najbardziej służą realizacji tych celów. Więcej informacji o Towarzystwie Przyjaciół Słońska można znaleźć na stronie internetowej www.tps-unitisviribus.org.pl.

PROBLEM

W ostatnich dziesięcioleciach na terenie gminy Słońsk, podobnie jak w wielu innych gminach Polski, zanikają przydrożne i śródpolne zadrzewienia. Głównie z powodu modernizacji dróg i intensyfikacji rolnictwa. W efekcie prowadzi to do zubożenia otwartego krajobrazu i spadku różnorodności biologicznej. Razem ze starymi drzewami znikają siedliska rzadkich i chronionych gatunków. To właśnie obserwowany zanik bioróżnorodności w krajobrazie gminy Słońsk, a także widoczne błędy w zarządzaniu zadrzewieniami przydrożnymi, wynikające w znacznej mierze z braku odpowiedniej wiedzy i kompetencji urzędników, skłoniły TPS do podjęcia działań, które opisaliśmy poniżej.

DZIAŁANIA I REZULTATY

1. Poprawa kompetencji w celu lepszego zarządzania alejami

Organy odpowiedzialne za ochronę zadrzewień, tj. władze samorządowe oraz zarządcy dróg niejednokrotnie nie dysponują odpowiednią wiedzą w tym zakresie, co prowadzi do nieuzasadnionego wycinania drzew. Ponadto praktycznie nie planuje się kształtowania i odtwarzania zadrzewień, nie doceniając ich znaczenia. W związku z tym TPS „Unitis Viribus” we współpracy z Fundacją Ekorozwoju (FER) z Wrocławia zrealizowało w Słońsku w latach 2010–2016 kilka projektów zmierzających do poprawy tej sytuacji. Część działań zainicjowanych w ramach tych projektów jest kontynuowanych do dnia dzisiejszego.

- **Profesjonalna edukacja**

Pierwszym wspólnym działaniem było zorganizowanie na terenie naszej gminy międzynarodowego *seminarium nt. DROGI DLA NATURY* – partnerstwo NGO i administracji na rzecz odtwarzania alej przydrożnych. Chcieliśmy naświetlić potrzebę ochrony alej przydrożnych, zwłaszcza w Lubuskim, oraz zainicjować proces planowania rewaloryzacji alei Słońsk-Kostrzyn (droga krajowa nr 22).

W latach 2012–2013 TPS uczestniczyło w projekcie „Drogi dla natury – kampania na rzecz zadrzewień”, realizowanym przez Fundację EkoRozwoju ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w ramach którego m.in. przeprowadziliśmy na terenie naszej gminy *szkolenie nt. „Drzewa w otwartym krajobrazie – instrukcja obsługi”* dla pracowników zarządców dróg wojewódzkich, powiatowych i krajowych, urzędników odpowiedzialnych za wydawanie decyzji administracyjnych w sprawie wycinki drzew, pracowników parków narodowych, krajobrazowych oraz służb ochrony zabytków i lokalnych miłośników drzew. Przy drodze powiatowej ze Słońska do Chartowa odbyło się *pokazowe sadzenie dla służb drogowych* – 50 klonów pospolitych.

Szkolenie zostało bardzo pozytywnie ocenione przez uczestników, którzy poszerzyli swoją wiedzę na temat m.in. znaczenia, sadzenia i pielęgnacji drzew oraz ryzyka jakie drzewa mogą stwarzać, jeśli się o nie odpowiednio nie dba.

- **Gminny program rewitalizacji zadrzewień przydrożnych**

Ponadto zostały zinwentaryzowane aleje przy 29 odcinkach dróg w gminie oraz opracowany został „Program rewitalizacji zadrzewień przydrożnych w gmi-

nie Słońsk”. W ramach projektu „Drogi dla Natury” Fundacja EkoRozwoju zaproponowała opracowanie takiego programu rewitalizacji zadrzewień przydrożnych 90 gminom w Polsce, w tym też właśnie gminie Słońsk. Głównym celem gminnego programu rewitalizacji zadrzewień przydrożnych jest ochrona i odtwarzanie zadrzewień przydrożnych na terenie gminy, a także testowanie i propagowanie właściwych metod gospodarowania zadrzewieniami na terenie gminy. Program jest dokumentem przygotowanym przez zewnętrznych ekspertów – doradców ds. zadrzewień, w bliskiej współpracy z pracownikami urzędu gminy. Zawiera on przegląd zadrzewień przydrożnych na terenie gminy, proponowane miejsca do nowych nasadzeń, a także potencjalne miejsca konfliktowe. Gminny program zadrzewieniowy jest opracowaniem do użytku wewnętrznego gminy, ale jawnym i dostępnym dla społeczeństwa. Opracowanie to jest bardzo pomocne do prawidłowego zarządzania alejami, dlatego też Rada Gminy Słońsk podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia *Programu* do realizacji. Obecnie stanowi on akt prawa miejscowego i ułatwia planowanie nasadzeń zastępczych zleczanych przez gminę wycinającym drzewa przy drogach. Dokument programu zadrzewieniowego można znaleźć np. na stronie internetowej TPS: www.tps-unitisviribus.org.pl, zakładka Nasze działania/Chronimy drzewa (link: <https://www.tps-unitisviribus.org.pl/chronimy-drzewa>).

- **Udział w postępowaniach administracyjnych**

Kolejnym działaniem stowarzyszenia będącym reakcją na niekompetencję urzędników jest *udział w postępowaniach administracyjnych* dotyczących wycinki drzew przy drogach. Dzięki prawu, które umożliwia udział społeczny, w wyniku interwencji przeprowadzonych przez członków stowarzyszenia TPS kilkakrotnie drzewa przeznaczone do wycinki – np. w trakcie realizowanych inwestycji – zostały uratowane. Przykładowo w roku 2022 udało się zapobiec jednoczesnej wycince 580 drzew tworzących starą aleję przy drodze krajowej 22 ze Słońska do Kostrzyna. Choć oczywiście nie każda taka interwencja dla ochrony drzew kończy się sukcesem i w dalszym ciągu obserwujemy przykłady nadmiernego, szkodliwego przycinania koron drzew. Wymaga to ciągłych interwencji i powoływania się na ustawę o ochronie przyrody. Niestety, zarówno wśród samorządowców jak i pracowników zarządów dróg są osoby przekonane o wyłącznie szkodliwym wpływie drzew przydrożnych i nie jest łatwo zmienić ich nastawienie. Problemem jest również nadmierne i szkodliwe redukowanie koron drzew przez samych mieszkańców.

2. Przeciwdziałanie zanikowi bioróżnorodności

Ubożenie krajobrazu związane z zanikaniem przydrożnych i śródpolnych zadrzewień, to problem dla wielu rzadkich i chronionych gatunków. Przykładowo, z rzadkich gatunków ptaków chronionych dla których aleje przydrożne stanowią ważne siedlisko na terenie gminy Słońsk, można z pewnością wymienić jako lęgowe dudka (*Upupa epos*) i pójdzkę (*Athene noctua*). Aleje to również ważne korytarze ekologiczne dla nietoperzy. W sąsiedztwie jednej z alej w 2018 r. prowadzone były odłowy, które wykazały obecność 9 gatunków nietoperzy. Jak wykazują przeprowadzone przez specjalistów obserwacje,



Spółecznicy po sadzeniu żywokołów w alei na terenie gminy Słońsk.

Foto: Fundacja EkoRozwoju

w sierpniu tamtego roku żerowały tam: nocek Natterera (*Myotis nattereri*), karlik mały (*Pipistrellus pipistrellus*), karlik większy (*Pipistrellus nathusi*), karlik drobny (*Pipistrellus pygmaeus*), gacek brunatny (*Plecotus auritus*), gacek szary (*Plecotus austriacus*), borowiec wielki (*Nyctalus noctula*), nocek rudy (*Myotis daubentonii*), nocek brandta (*Myotis brandti*).

- **Nasadenia uzupełniające luki w alejach dla utrzymania korytarzy ekologicznych i poprawy warunków siedliskowych**

W odpowiedzi na wyżej opisane zagrożenia TPS zlecał profesjonalne sadzenie lub organizował akcje społeczne prowadzące do uzupełnienia istniejących alej. I tak w latach 2013–2014 w ramach społecznych akcji posadziliśmy 95 żywokołów wierzbowych przy drogach gminnych. W 2016 r. w ramach inicjatywy „Aleje dla mieszkańców Rzeczypospolitej Ptasiej”, zrealizowanej we współpracy z Fundacją EkoRozwoju ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, zlecono posadzenie 70 drzew (40 jesionów i 30 klonów) przy drodze gminnej z Lemierzyc w kierunku obwodnicy wsi i miejscowości Krzeszyce. Profesjonalna firma wykonała sadzenie stosując sadzonki o obwodzie 8–10 cm, wysokości pow. 2,5 m, z bryłą korzeniową. Drzewka zabezpieczono dwoma palikami oraz osłonką z PCV jako ochrona przy wykaszaniu trawy w sąsiedztwie młodego drzewka. W efekcie uzyskaliśmy ciągłą aleję, siedlisko i korytarz ekologiczny o dł. 870 m – ważny dla nietoperzy łącznik między wsią a lasem.

Posadziliśmy również 120 żywokotów wierzbowych przy drodze gminnej prowadzącej od wału przeciwpowodziowego i wzdłuż starorzecza Warty (jako uzupełniania luk w istniejącej alei) i zabezpieczyliśmy je siatką drucianą przed bobrami. Dwadzieścia drzew z tej liczby posadziliśmy w ramach społecznej akcji nasadzeń z udziałem turystów i mieszkańców. Nasadzenia uzupełniające luki dały w efekcie poprawę warunków siedliskowych w alei o długości ok. 2700 m. Wyżej wymienione akcje były opisane na stronie internetowej i FB TPS oraz w lokalnej prasie. Ponadto sadzenie wierzb znalazło się w filmie pt. „Pójdźki w Rzeczpospolitej Ptasiej”, dostępnym w Internecie na You Tube https://www.youtube.com/watch?v=8F4t51a_eyg.

- **Pielęgnacja nasadzonych w alejach drzew**

Jednak samo posadzenie drzew to nie wszystko. Trzeba o nie stale dbać i je pielęgnować. Pokazowo posadzone w 2012-2013 r. klony przy drodze powiatowej do Chartowa w kolejnych latach były już dwukrotnie poddane zabiegom kształtowania koron. Wszystko po to, by w przyszłości uniknąć konfliktu ze skrajnią drogi i niepotrzebnej dewastacji drzew. Opieki wymagały również posadzone w ramach wcześniej opisanych działań wierzy. Młode wierzy w naszych warunkach jest bardzo trudno utrzymać, ponieważ zagrożone są zgrzieniem przez bobry i swobodnie wypasane konie. Poza tym wolno wypasane na łąkach czochrające się krowy niejednokrotnie powodowały wyrwienie młodych drzewek. Dlatego też zamontowane zostały 2 czochradła dla krow na łące sąsiadującej z aleją, a pnie młodych drzew regularnie są zabezpieczane przed zgrzaniem przez zwierzęta plastikową siatką do wysokości 1,2 m.

Po zrealizowaniu projektów, o których była wcześniej mowa, w kolejnych latach starozyszenie TPS przy pomocy wolontariuszy, tj. turystów odwiedzających Rzeczpospolitą Ptasią (<https://www.tps-unitisviribus.org.pl/rzeczpospolita-ptasia>) i mieszkańców gminy, nadal zajmuje się pielęgnacją wcześniej posadzonych drzew. Ponieważ pnie drzewek grubiej lub siatka zostaje zerwana przez zwierzęta, prace przy zabezpieczeniu drzew trzeba powtarzać. Uczestnicy akcji nabrali umiejętności prawidłowego sadzenia drzew i zabezpieczania ich siatką przed zwierzętami. Na szczęście wielu turystów chętnie włącza się w te prace, co daje im dużą satysfakcję z zadbania o środowisko. Wielokrotne zabezpieczanie drzew siatką oraz formowanie koron są wykonywane przez społeczników w ramach wolontariatu.

- **Produkcja sadzonek rodzimych gatunków topoli**

W dolinie dolnej Warty oprócz wierzb typowymi drzewami są topole. Niestety głównie są to posadzone w latach 60–70. mieszkańce topól amerykańskich rosnące przy drogach, które coraz częściej się wycina. W celu poprawy różnorodności biologicznej widzimy potrzebę przywrócenia rodzimych gatunków topól (czarnej i białej), które rosły nad Wartą w lasach łągowych. Ponieważ okoliczne szkółki zadrzewieniowe nie produkują takich sadzonek dlatego sami produkujemy sadzonki, korzystając z topoli czarnej oraz dziko rosnących topól białych, które po kilku latach są wysadzane przy drogach.

- **Pielęgnacja pomników przyrody jako siedlisk rodzimych gatunków**

Kolejnym działaniem związanym z ochroną bioróżnorodności była pielęgnacja pomnika przyrody – topoli czarnej rosnącej w Słońsku, jednego z najstarszych i największych przedstawicieli tego gatunku w Polsce. To stare drzewo jest lub było zamieszkiwane przez co najmniej kilkanaście gatunków ptaków, zakładających gniazda w koronie, dziuplach lub pod korą (m.in. szpak, dudek, kwiczoł, bogatka, grzywacz, modraszka, sroka, wrona siwa, pełzacz, mazurek). W licznych dziuplach znajdują schronienie również szerszenie oraz kuny i szopy pracze. Z upływem lat, gdy drzewa osiągną sędziwy wiek i wchodzą w schyłkową fazę rozwoju, w ich koronach pojawia się coraz więcej suchych gałęzi i konarów. Aby zminimalizować ryzyko złamania należy ten niepotrzebny posusz usunąć, zmniejszając masę korony i opór, jaki stawia wiatrom. Tak też było w przypadku naszej ok. stuletniej, ponad trzydziestometrowej topoli. Dwójka wykwalifikowanych arborystów przeprowadziła cięcia pielęgnacyjne w koronie drzewa. Podczas trwającej od świtu do zmierzchu akcji wycięto prawie wszystkie suche gałęzie i konary, pozostawiając tylko kilka najgrubszych, które nie naruszają statyki drzewa i nie stwarzają ryzyka wyłamania przy silnych wiatrach.

PODSUMOWANIE

Bardzo pomocny dla małych organizacji społecznych, takich jak TPS jest udział w dużych projektach ogólnopolskich organizacji takich jak Fundacja EkoRozwoju. Większość wyżej opisanych działań nie byłoby możliwych bez dofinansowania i profesjonalnego wsparcia. Również niezwykle ważna była dobra wola władz samorządowych Słońska, które będąc beneficjentem i partnerem w jednym z projektów dofinansowały niektóre z wyżej opisanych działań. Należy jednak pamiętać, że w małych organizacjach bez etatowych pracowników najważniejsza jest praca społeczników. To od niej zaczyna się udział w projektach i co nie mniej ważne, to dzięki wolontariuszom możliwa jest kontynuacja działań w celu utrzymania osiągniętych rezultatów. Stowarzyszenie przy pomocy wolontariuszy nadal zajmuje się sadzeniem drzew oraz co ważniejsze, permanentną pielęgnacją już posadzonych.



Cvrčovice, stare ramiona Potůčka, 2022 r. Nowo zmodyfikowany kanał z zachowanymi wierzbami. Foto: David Hauck



Rewitalizacja toku wodnego Potůček

(wioska Cvrčovice, Region Morawy Południowe, Czechy)

David Hauck, Instytut Entomologii, Centrum Biologiczne, Czeska Akademia Nauk
Entomolog i pasjonat pracy w terenie. Od wielu lat prowadzi badania stanowisk pod kątem występowania rzadkich gatunków, w tym chrząszczy martwego drewna.

W wiosce Cvrčovice leżącej niedaleko miejscowości Pohořelice w dolinie Dyjsko-Svrateckiej, w prawie bezleśnym krajobrazie zachowało się wiele wierzb i tworzonych przez nie skupisk, które są siedliskiem chronionego chrząszcza pachnicy dębowej i wielu innych zagrożonych gatunków. Jednak większość wierzb nie ma odpowiedniej opieki i ochrony i powoli zanika.

Celem projektu (2021–2023) jest rewitalizacja części toku wodnego Potůček, w tym połączenie ślepych odgałęzień, w celu wzmocnienia naturalnych funkcji krajobrazu przy jednoczesnym zwiększeniu stabilności ekologicznej obszaru w pobliżu Cvrčovic. Obszar obejmuje większość wodnego toku Potůček i jego ślepych odgałęzień na terenach wioski Cvrčovice. Projekt obejmuje pogłębienie ślepego ramienia i łączącego rowa polnego z szpalerem wierzb, podłączenie z tokiem Potůček i także budowę obiektów napełniających i progów w celu podniesienia poziomu wód gruntowych i przywrócenia ich do już częściowo wyschniętego odgałęzienia. Drogi są renowowane tak, aby był teren bardziej dostępny. Inwazyjne drzewa są wycinane.

Obszar łągowy toków Potůček i Jihlava między Pohořelicami a Kupařovicami jest wyjątkowy ze względu na dużą liczbę wierzb głowiastych, których jest tu prawie tysięcy. Cała okolica jest zatem siedliskiem dużej populacji pachnicy dębowej i innych zagrożonych gatunków związanych ze starymi drzewami i dziuplami, dla których wierzby są idealnym schronieniem. Pomimo faktu, że obszar ten jest bardzo bogaty na wierzby jak na dzisiejsze standardy, jest to tylko ułamek ich pierwotnej liczby. Patrząc na historyczne zdjęcia lotnicze z lat 40. i 50. XX wieku można oszacować, że wierzb było tu wielokrotnie więcej, może nawet około 10 tysięcy! Dziś wierzby występują głównie na brzegach, ale w przeszłości na terenie łągu występowały łąki z wierzbami głowiastymi, które, na zdecydowanie władz, zostały zaorane w latach 50. i 60. XX wieku.

W obszarze bezpośrednio objętym projektem odnotowano około 160 wierzb. Ze względu na konieczność rozbudowy fragmentów starego ramienia, przy jego pogłębieniu, zmiany przebiegu koryta łączącego się z potokiem, ruchu mechanizacji przeprowadzającej prace itp. pierwotnie przewidywano wycinkę części wierzb. Jednak w trakcie dalszego przygotowywania projektu uwzględniono ich niezwykle ważną wagę i dostosowano

projekt tak, aby wierzby głowiaste zostały zachowane. Nawet w trakcie realizacji korygowano przebieg i ukształtowanie koryta toku wodnego tak, aby nie trzeba było wycinać pojedynczych wierzb. Około 10 wierzb nie dało się uratować, to liczba znośna. Tam, gdzie było to możliwe, do wycinki wybrano wierzby, które były już w bardzo złym stanie. Oprócz nich trzeba było wyciąć kilka innych dojrzałych drzew, zwłaszcza topole. Korzyścią jest wycinka inwazyjnych drzew, zwłaszcza klonu jesionolistnego. Wycinka drzew inwazyjnych ułatwi dostęp do terenu, zapobiegnie odumieraniu wierzb i innych cennych drzew, a przede wszystkim umożliwi posadzenie nowych wierzb, które gmina ma zapewnić.

Podobny projekt realizowano w pobliskich Malešovicach, parę lat temu, wtedy jeszcze bez wsparcia z funduszy europejskich. W tym czasie wysychające koryto wodne Potůček zostało oczyszczone i połączono kanałem z rzeką Jihlava. Również tutaj udało się zachować na brzegach dużą liczbę wierzb głowiastych, którymi obecnie opiekuje się miejscowe stowarzyszenie rybackie.

Projekt rewitalizacji toku wodnego Potůček jest więc kolejnym krokiem w kierunku przynajmniej częściowej rewitalizacji krajobrazu w łęgu rzeki Jihlavy. Miejmy nadzieję, że jego korzyścią będzie nie tylko doprowadzenie wody do krajobrazu, podniesienie poziomu wód gruntowych, odtworzenie i przekierowanie ślepych gałęzi, udostępnienie krajobrazu za pomocą odnowionych ścieżek, ale także zachowanie i przywrócenie siedlisk zagrożonych organizmów saproksylicznych.



Cvrčovice, stare ramiona Potůčka, 2022 r. Nowo zmodyfikowany kanał z zachowanymi wierzbami. Foto: David Hauck

Miejmy nadzieję, że lokalni mieszkańcy pokochają to miejsce podczas spacerów i będą sadzić i przycinać więcej wierzb. Bez zainteresowania władz lokalnych i mieszkańców dalsze utrzymanie tych terenów będzie niemożliwe. Ale jak już wiemy z przykładu niedalekiej gminy Malešovice, jest to możliwe.



W latach 50-tych na łąkach wokół Cvrčovic i Odrovic były jeszcze tysiące wierzb.
Źródło: Geoportál ČÚZK



Każde drzewo objęte projektem posiada oznaczenie numeryczne.
Foto: archiwum CZ-SK SOUTH LIFE (2022)



Ochrona chrząszcza pachnicy dębowej na południu Czech: projekt CZ-SK South LIFE

(České Budějovice i okolice, Region Czechy
Południowe, Czechy)

Ing. Eva Ježková, kierownik projektu CZ-SK SOUTH LIFE

Projekt CZ-SK SOUTH LIFE ma na celu poprawę statusu i późniejszą ochronę zagrożonych gatunków roślin, zwierząt i całych siedlisk przyrodniczych. Jednym z celów projektu jest również dążenie do uratowania i rozszerzenia odpowiednich biotopów pachnicy dębowej w celu wzmocnienia obecnego, bardzo niezadowolającego stanu populacji tego zagrożonego gatunku.

PODSTAWOWE INFORMACJE O PROJEKCIE

Budżet: 7 024 703 € (wkład KE: 5 085 000 €; wkład Ministerstwa Środowiska Rep. Czeskiej: 370 000 €)

Czas trwania projektu: 1 września 2017 – 30 czerwca 2024

Główny cel projektu: powstrzymanie poważnych, negatywnych trendów oraz poprawa obecnie złej sytuacji 3 priorytetowych gatunków o znaczeniu europejskim i 11 priorytetowych siedlisk, pod względem ich ochrony na 25 stanowiskach w Kraju Południowoczeskim i 30 stanowiskach w południowej Słowacji.

Głównym koordynatorem projektu jest Kraj Południowoczeski, natomiast innymi stowarzyszonymi podmiotami w Republice Czeskiej są: Regionalne Gospodarstwo Szkolne w Czeskich Budziejowicach (cz. Krajské školní hospodářství České Budějovice) oraz Czeski Związek Ochrony Przyrody Onyx (cz. Základní organizace Českého svazu ochránců přírody Onyx). Znaczna część działań jest realizowana po stronie słowackiej przez Państwową Ochronę Przyrody Republiki Słowackiej (sł. Štátna ochrana prírody Slovenskej republiky) oraz Bratysławskie Regionalne Stowarzyszenie Ochrony Przyrody (sł. Bratislavské regionálne ochrannárske združenie).

LOKALIZACJA DZIAŁAŃ MAJĄCYCH NA CELU OCHRONĘ PACHNICY

Projekt CZ-SK SOUTH LIFE skupia się na ochronie pachnicy dębowej w siedmiu wybranych Specjalnych obszarach ochrony siedlisk (SOOS) w południowych Czechach:

Blatná, Hlubocké hráze, Hlubocké obory, Lužnice i Nežárka, Sokolí hnízdo i bažantarnia, Vlašimská Blanice, Vrbenské rybníky, które są ważnymi miejscami występowania tego gatunku.

Wszystkie obszary objęte projektem zostały na jego początku szczegółowo zbadane (kontrola kilkudziesięciu tysięcy drzew) a aktualny stan był porównany ze starszymi badaniami. Zauważono, że liczebność i wielkość populacji pachnicy dębowej są mniej więcej porównywalne z sytuacją sprzed około 10 lat lub nieznacznie maleją, jednak nigdzie liczebność pachnicy nie jest wysoka. Zidentyfikowano negatywne czynniki przyczyniające się do znacznej podatności tych mikropopulacji na zagrożenia:

- 1) zaniedbania w pielęgnacji drzew i ich uszkodzenia,
- 2) samoistne zastępowanie odpowiednich drzew przez drzewa innych gatunków,
- 3) utrata drzew odpowiednich do rozwoju pachnicy poprzez wycinkę lub inne czynniki,
- 4) niedostateczna ciągłość struktury wiekowej drzewostanów,
- 5) zmiany warunków naturalnych w dziuplach drzew oraz bezpośrednie uszkodzenie lub zniszczenie dziupli drzew.

Działania ochronne na terenie południowych Czech są realizowane przez Regionalne Gospodarstwo Szkolne Czeskie Budziejowice. Zespół roboczy składa się z koordynatora, kierownika naukowego, kierownika terenowego, operatorów i pracowników. Specjaliści terenowi (operatorzy i pracownicy) powinni kontynuować pracę w dziedzinie ochrony przyrody po zakończeniu projektu.

Projekt CZ-SK SOUTH LIFE jest specyficzny ze względu na zakup sprzętu specjalistycznego z akcesoriami (np. pojazd MB Atego z nadbudową platformy roboczej, Tatra T PHOENIX z żurawiem hydraulicznym Palfinger, ciągnik Lamborghini Spark, górski nośnik narzędzi Metrac, amfibia wielozadaniowa Truxor, kosy do zarośli i piły łańcuchowe itp.), za pomocą których pracownicy wykonują prace polowe. Korzyścią tego rozwiązania jest fakt, że projekt posiada własny sprzęt i siłę roboczą, a niezbędne metody zagospodarowania mogą być wdrażane elastycznie w odpowiedzi na warunki środowiskowe.

CEL DZIAŁAŃ OCHRONNYCH

W celu zachowania, zwiększenia i powiększenia istniejącej populacji pachnicy dębowej, we wszystkich SOOS objętych projektem CZ-SK SOUTH LIFE zaproponowano szczegółowe działania w zakresie pielęgnacji drzew i ich otoczenia, zarówno dla tych o udowodnionym lub prawdopodobnym występowaniu pachnicy, jak i dla tych o różnie wysokim potencjale do późniejszej kolonizacji. Głównymi kierunkami prac są przede wszystkim:

- Działania arborystyczne mające na celu długotrwałe utrzymanie odpowiednich warunków do występowania larw pachnicy w drzewach. Proponuje się ści-

śle określone, profesjonalne przycinanie wybranych, ponumerowanych i szczegółowo opisanych ponad 1200 drzew liściastych. Celem priorytetowym jest nie tylko zapewnienie optymalnego stanu dziupli, ale także utrzymanie i poprawa stanu zdrowotnego i bezpieczeństwa tych drzew oraz przedłużenie ich żywotności; z usuniętego drewna w odpowiednich miejscach tworzone są loggery.

- Wycięcie nieodpowiednich drzew, które nadmiernie zaciniają i zagrażają drzewom już posadzonym i potencjalnie nadającym się do kolonizacji, a także uniemożliwiających rozprzestrzenianie się pachnicy dębowej na inne części terenu.
- Nasadzenie drzew liściastych w celu zapewnienia długotrwałej ciągłości odpowiednich warunków dla pachnicy. Łącznie zostanie posadzonych 1000 drzew liściastych, a konkretnie gatunki: dąb szypułkowy, lipa drobnolistna, klon zwyczajny, klon jawor, jarząb pospolity, buk zwyczajny, wiąz pospolity i wiśnia ptasia.

Propozycje te są w konkretnych lokalizacjach omawiane z właścicielami i najemcami gruntów oraz sukcesywnie realizowane na podstawie stosownych zezwoleń.

OSIĄGNIĘTE/OCZEKIWANE REZULTATY

W ramach projektu CZ-SK SOUTH LIFE w Kraju Południowoczeskim przycięto ponad 800 drzew liściastych. Priorytetowym celem była poprawa stanu zdrowia drzew, stabilności koron oraz zwiększenie bezpieczeństwa w ich otoczeniu (dane na dzień 1/2023). Równoległe z przycinaniem trwa usuwanie drzew nieodpowiednich (nadmiernie zaciniających i zagrażających drzewom pożytecznym dla pachnicy). Odpowiednie metody arborystyczne umożliwiają pożądany rozwój wskazanych drzew, zwłaszcza ich stabilizację i regenerację, a jednocześnie zapewnienie odpowiednich warunków, nie tylko dla występowania pachnicy, ale także szeregu innych zwierząt chronionych. Nasadzenia drzew planowane są na wiosnę 2023 roku.

Obecnie jest zbyt wcześnie, aby formułować konkluzje na temat skuteczności realizowanych działań. Dotychczas nie zaobserwowano istotnych pozytywnych zmian dotyczących występowania pachnicy na obszarze objętym projektem. Według specjalistycznych badań z 2021 r. od początku realizacji projektu nie nastąpiły zmiany w liczbie drzew, w których udokumentowano występowanie pachnicy dębowej, co wynika z niskiej zdolności rozprzestrzeniania się badanego gatunku (jest słabym lotnikiem), a także z krótkiego czasu od rozpoczęcia projektu. Odnotowano również zmiany stanu zdrowia drzew. Okazuje się, że zmiana obu powyższych wskaźników (tj. występowania pachnicy oraz stanu zdrowia drzew) jest minimalna po pierwszych latach trwania projektu, co wynika z zachowawczego charakteru badanego gatunku i powolnych zmian zachodzących w starych drzewach. Koniec końców wiek dębów, które dominują w badanej próbie, liczony jest w setkach lat, a zatem trzy lata to bardzo krótki epizod w ich życiu, podczas którego trudno zarejestrować zarówno pozytywne, jak i negatywne zmiany.

WIĘCEJ INFORMACJI, DOŚWIADCZENIA

Opracowania specjalistyczne

Poszczególne opracowania specjalistyczne analizują siedliska pachnicy dębowej (*Osmoderma eremita*) i zajmują się ich zagospodarowaniem, obserwacją gatunku i jakości jego biotopów. Badania cząstkowe mają na celu zarejestrowanie ciągłych zmian w występowaniu chronionego gatunku po wykonaniu zabiegów pielęgnacyjnych (prycinanie, kształtowanie, uwalnianie z podszytu) drzew pożytecznych we wszystkich interesujących nas SOOS, w których pachnica dębowa jest jednym z przedmiotów ochrony. Pierwsze systematyczne badania w większości monitorowanych SOOS (z wyjątkiem SOOS Hlubocké hráze) przeprowadzono w 2012 roku (poza projektem). W ramach niniejszego projektu przeprowadzono wstępne badania w latach 2018-2019, podczas których zidentyfikowano odpowiednie drzewa pod kątem obecności pachnicy dębowej i zaproponowano metodę ich pielęgnacji. Następnie w 2021 roku przeprowadzono badanie kontrolne, aby zarejestrować wszelkie zmiany w występowaniu pachnicy po przeprowadzonym zagospodarowaniu. Obserwacja jest prowadzona przez cały czas trwania projektu do 2024 roku.

Znakowanie drzew w terenie

Każde drzewo jest lokalizowane za pomocą współrzędnych GPS i opatrzone unikalnym znacznikiem umieszczonym bezpośrednio w terenie (metalowa tabliczka z numerem drzewa).

Pielęgnacja większej ilości drzew niż pierwotny cel

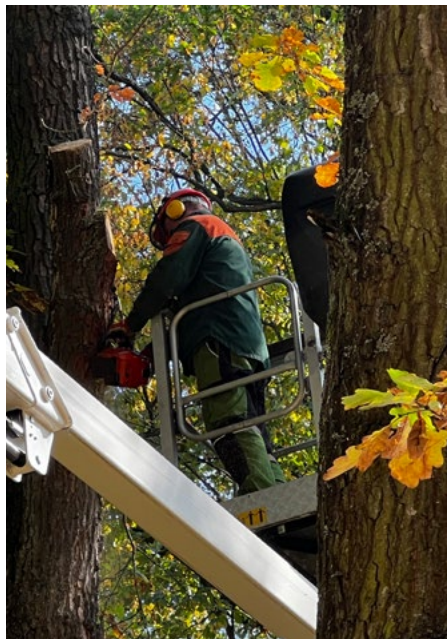
Zgodnie z założeniami projektu i oczekiwanymi wynikami, celem była pielęgnacja łącznie 1000 drzewami za pomocą cięcia pielęgnacyjnego i stabilizacyjnego. Jednak w ramach realizacji projektu udało się zaoszczędzić środki z działań zagospodarowania na rzecz wspierania goryczuszki czeskiej (*Gentianella praecox subsp. bohémica*), dzięki czemu mogliśmy zainwestować uwolnione środki (głównie siłę roboczą zespołu projektowego) w działania na rzecz pachnicy dębowej, rozszerzając w ten sposób ustanowiony cel priorytetowy. Mówiąc bardzo prosto, uzgodniliśmy z Komisją Europejską, że zaopiekujemy się kolejnymi 260 drzewami. Dla tych nowych drzew włączonych do projektu zapewniono również regularny nadzór, a dla pracowników terenowych przygotowano ekspertyzy z propozycjami konkretnych prac.

Pozytywny wpływ na inne gatunki

Ważną częścią projektu CZ-SK SOUTH LIFE jest ochrona pachnicy dębowej (*Osmoderma eremita*). Ochrona biotopów i siedlisk pachnicy ma również pozytywny wpływ na szerokie spektrum entomofauny, awifauny i innych gatunków zwierząt powiązanych ściśle z tymi siedliskami; planowane interwencje z zakresu zagospodarowania powinny również przyczynić się do odrodzenia lokalnych tradycji i zachowania dziedzictwa kulturowego.



Pojazd MB ATEGO GSR E 290PX z nadbudową platformy roboczej. Foto: archiwum CZ-SK SOUTH LIFE (2022)



Wykonywanie pielęgnacyjnych i stabilizacyjnych cięć. Foto: archiwum CZ-SK SOUTH LIFE (2022)

Lokalizacje, w których występuje pachnica dębowa, są ważne również z punktu widzenia innych cennych gatunków. W ramach obserwacji pachnicy, w drzewach objętych projektem zostały dostrzeżone także bogate populacje zacznika czarnego (*Gnorimus variabilis*), jelonka rogowca (*Lucanus cervus*) i kozioroga dębosza (*Cerambyx cerdo*). Wielokrotnie wykazano także, że na terenie projektu występuje także kilka dalszych, zagrożonych gatunków owadów, podlegających ochronie, w tym sprężykowate *Ampedus quadrisignatus*, *Lacon lepidopterus*, *Ampedus (Brachygonus) dubius*, *Ampedus brunnicornis* i *Ampedus cardinali*, wynurt lśniący (*Ceruchus chrysomelinus*), mącznik próchniarek (*Tenebrio opacus*), kwietnica okazała (*Protaetia speciosissima*), chrząszcz *Prostomis mandibularis* oraz wiele innych. We wszystkich przypadkach gatunki te związane są z podobnym siedliskiem, tj. starymi drzewami liściastymi i ich dziuplami.

„Katastroficzne wydarzenie” w SOOS Vrbenské rybníky

W lipcu 2021 roku miała miejsce bardzo silna burza i w SOOS Vrbenské rybníky. Na jej skutek łącznie 11 drzew objętych projektem zostało wyrwanych z korzeniami i nie mogło podlegać dalszej obserwacji, a 15 drzew poważnie uszkodzonych, jednak pozostają poddane dalszej ocenie i są istotne z punktu widzenia pachnicy. Gdyby drzewa nie zostały wcześniej poddane zabiegom pielęgnacyjnym, straty w życiu mogły być znacznie większe.

Relacje z właścicielami

Zespół projektu CZ-SK SOUTH LIFE dziękuje wszystkim właścicielom i najemcom za współpracę przy realizacji projektu. Szczególne podziękowania kierujemy do Zamku Blatná i Państwowego Zamku Hluboká nad Vltavou.

Pomocja projektu związana z pachnicą

Projekt jest aktywnie prezentowany przez cały czas jego trwania w mediach (informacje prasowe, artykuły w gazetach, czasopismach, radiu). Staramy się dotrzeć do wszystkich kategorii wiekowych (np. dzieci – reportaż Świat zwierząt w TV Děčko, dorośli – reportaż Vikend w TV Nova). Organizowane są wycieczki, seminaria, wykłady dla szerokiej i specjalistycznej publiczności oraz dla przedszkoli, szkół podstawowych, średnich i uniwersytetów. Wszystkich zainteresuje pluszowy strój pachnicy (lub wilka, Czerwonego Kapturka i trzmiela), który członkowie zespołu projektowego nie waha się założyć, by przybliżyć (nie tylko) najmłodszym zagadnienia związane z ochroną przyrody. Powstaje książka z motywem pachnicy, są też ulotki, magnesy, czekolada fair-trade i świeże pierniki.

Artykuł został stworzony na podstawie informacji z opracowań projektowych, informacji prasowych dotyczących projektu oraz własnych doświadczeń. Podziękowania dla całego zespołu projektowego za wspólne działania na rzecz ochrony przyrody (nie tylko ochrony pachnicy).



Dzień otwarty projektu CZ-SK SOUTH LIFE i obchody 30-lecia programu LIFE.
Archiwum CZ-SK SOUTH LIFE (2022)



Dębowy tors, stan w 2018 r. Rezerwat Slavicki. Foto: Michal Kindl



Arborystyka w Rezerwacie Slawickim

(Slatiňany, Region Pardubice, Czechy)

Michal Kindl

Jest arborystą z certyfikacją. Nie szuka pracy daleko, woli pracować tam, gdzie mieszka, w okolicach miasta Chrudim. „To dlatego, że pracuję z żywą przyrodą i dobrze jest być blisko niej” – mówi. Prace, które szczególnie ceni, związane są z lasem, starymi drzewami i wspianymi ludźmi. Należy do nich także projekt „Wspieranie siedliska pachnicy dębowej w Rezerwacie Slawickim”.

Rezerwat Slawicki (Slavická obora) jest częścią krajobrazu historycznego Slatiňansko-Nasavrcko, który współtworzyły lasy pastewne, pastwiska i sady owocowe. Podstawą lasu pastewnego był głównie dąb. Drzewa sadzono w szerokiej odległości ok. 35 m, aby zapewnić im dostateczną ilość światła i aby mogły owocować. Tak oświetlony las umożliwiał również wzrost trawy na wypas. Do największego rozwoju rezerwatu przyczyniła się rodzina Auerspergów. Obecnie najważniejszymi właścicielami tego obszaru są Lasy Republiki Czeskiej (Lesy ČR), Państwowa Stadnina Koni Kladruby nad Łabą (Národní hřebčín Kladruby nad Labem) oraz prywatna spółka rybacka.

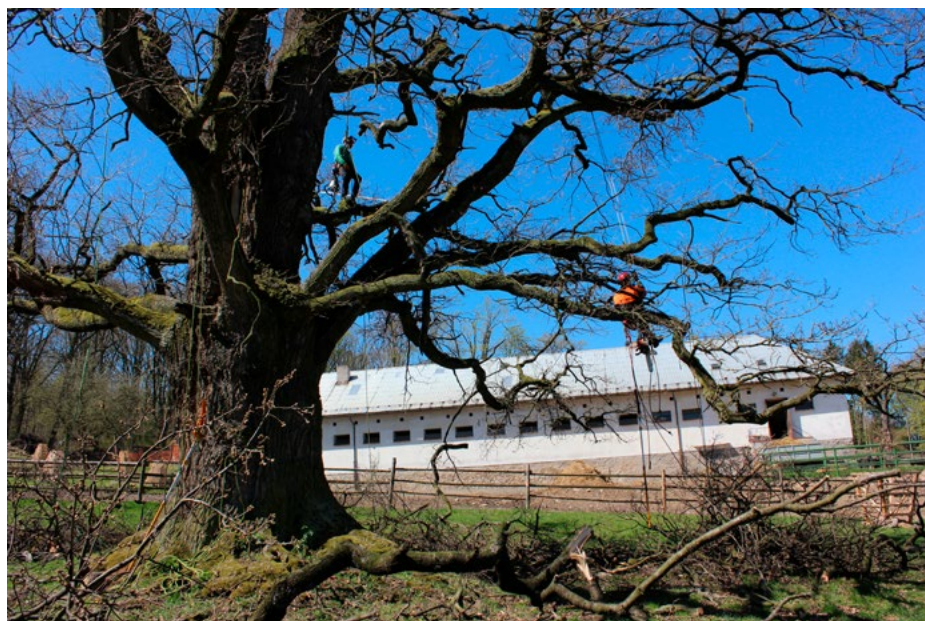
W wyniku zmian po drugiej wojnie światowej stuletnie dęby w lesie pastewnym zarosły świerkiem i sosną, przez co zaczęły stopniowo obumierać. Drzewa sędziwe stanowią odpowiedni biotop dla wielu zagrożonych organizmów, co spowodowało uznanie terenu za europejski specjalny obszar ochrony siedlisk (SOOS).

Po raz pierwszy miałem możliwość pracować w Slavicach w roku 2012, kiedy tamtejszy kierownik administracji leśnej chciał odbudować wspomniany las i starał się o zainicjowanie kilku projektów w zakresie ochrony przyrody. Pierwszy z nich – dla Lasów Republiki Czeskiej, drugi – dla Państwowej Stadniny Koni, trzeci – znów dla Lasów Republiki Czeskiej. Specjalnością rezerwatu jest hodowla jeleni oraz koni, co oznacza, że należy ponadstandardowo chronić materiał nasadzeniowy przed zwierzętami.

Przedmiotem projektów były zabiegi pielęgnacyjne drzew i nowe nasadzenia, mające na celu przedłużenie bezpiecznej egzystencji drzew sędziwych, a tym samym siedlisk rzadkich organizmów, wśród których sztandarowym gatunkiem jest pachnica dębowa. Równoległe z zabiegami pielęgnacyjnymi drzew odbywały się rozległe nasadzenia dębów, lip i drzew owocowych w odnowionych sadach. Najważniejszym krokiem dla ratowania dębów było masowe usunięcie naleciałych drzew iglastych, które miały już około 80 lat. Dąb jest światłolubny i jego zapotrzebowanie na światło rośnie wraz z wiekiem.

Pierwszy etap został zrealizowany w latach 2013–2014. Zabiegom poddano wówczas ok. 350 drzew oraz posadzono ok. 350 dębów, lip, jabłoni i wiśni. Projekt był – podobnie jak pozostałe – finansowany ze środków Unii Europejskiej. Przez brak doświadczenia termin dla realizacji cięcia drzew okazał się zbyt krótki. Był to czas niezwykle intensywny, ale jednocześnie też piękny, ponieważ pielęgnacja wiekowych dębów jest dla arborysty wyjątkową pracą. Drzewa były przycinane w głównych alejach, na terenach należących do Lasów Republiki Czeskiej. Najczęstszymi działaniami były cięcia pielęgnacyjne i stabilizacyjne, oraz w zależności od stanu drzewa, różne intensywne redukcje. Wyzwaniem były nasadzenia polegające na tym, że nowo posadzone drzewa musiały być natychmiast zabezpieczone ogrodzeniem o wysokości 2 m, ponieważ już krótko po opuszczeniu miejsca prac groziło im uszkodzenie przez zwierzynę. W 2013 roku opady były jeszcze prawidłowe, a w kolejnym wystarczyły trzy podlewania. Pojawiły się także problemy: nie wszystkie nasadzenia zostały prawidłowo rozmieszczone, ponieważ oceniliśmy światłolubność gatunków „w biegu”. Wszystkie sadzonki się przyjęły, jednak dęby w zacienionych miejscach obumierały i około 20 z nich trzeba było wymienić – częściowo na lipę szerokolistną, która lepiej znosi cień.

Drugi etap przebiegał w latach 2014–2015. Zabiegami objęto 130 sędziwych drzew i posadzono 100 nowych drzewek. W tym etapie były poddane cięciom najstarsze i najcenniejsze dęby soliterowe rosnące na pastwiskach. Celem było opóźnienie rozkładu drzew za pomocą intensywnych redukcji. Stare drzewa mają różne defekty, dziuple, i także grzyby i różne organizmy w nich żyjące. Naturalnym zjawiskiem jest odpada-



Cięcia dębu samotnego na pastwiskach. Rezerwat Sławicki, etap II, wiosna 2015 r.
Foto: Michal Kindl

nie gałęzi i konarów. Jeśli odłamie się główny konar na pniu i odstoni ubytki w pniu, to destabilizuje całe drzewo oraz drastycznie zmienia warunki panujące w dziupli. Może to doprowadzić do wyginięcia całych populacji rzadkich organizmów zamieszkujących dziuple. Celem przycinania jest zatem skrócenie gałęzi głównych tak, by nie doszło do ich załamania. Inspiracją dla mnie był stary dąb na pastwisku, u którego doszło do załamania gałęzi całej korony, kilka metrów od pnia. Później drzewo obrosło nową koroną i dalej dobrze prosperuje. To właśnie starałem się naśladować. W przypadku drzew sędziwych nie jest konieczne ścisłe przestrzeganie zalecanych średnic cięcia gałęzi; możliwa jest głębsza ingerencja, ponieważ drzewa są już zarośnięte przez grzyby. Redukcja gałęzi przyczynia się więc do przedłużenia egzystencji osobnika. Ważnym warunkiem jest termin realizacji takiego działania i przeprowadzenie go podczas przedwiośnia, kiedy stare drzewo najlepiej reaguje na silną interwencję. Zamierzeniem było także pozostawienie suchego, statycznie bezpiecznego drzewa w koronie. Podwyższa to wartość biologiczną drzewa i ma również znaczenie estetyczne.

Nasadzenia na pastwiskach musiały być chronione za pomocą jeszcze bardziej wymagających ogrodzeń. W rezerwacie znajduje się stadnina koni, zaś żrebięta są bardziej ciekawskie i jeszcze dokładniej sprawdzają wytrzymałość płotów, niż dorosłe osobniki.

Trzeci etap był realizowany w latach 2017–2018 i obejmował większy obszar: Rezerwat Sławicki oraz inne obszary chronione wokół Slatiňan oraz w Górach Żelaznych (cz. Železné hory). Pielęgnacji poddano około 1500 drzew, a prawie 1100 zostało posadzonych. Ponadto zbudowano suche mury i siedliska dla płazów oraz odtworzono stare łąki i sad owocowy. Oprócz interwencji na drzewach, takich jak w poprzednich etapach, przycięliśmy niektóre z drzew stanowiących zagrożenie do samego pnia (tzw. świadek). Wykonuje się to w przypadkach, gdy drzewo jest zasiedlone przez różne stadia rozwojowe owada, co pozwala mu na zakończenie rozwoju. W przypadku np. pachnicy może to trwać nawet do 4 lat. Cięcie do samego pnia często wywołuje kontrowersje, ale należy to traktować jako alternatywę dla wycinki całych drzew.

Problemy z pielęgnacją drzew pojawiły się w 2018 roku, który był pierwszym bardzo suchym rokiem. Po dobrych doświadczeniach z poprzednich etapów, zaplanowano tylko trzy podlewania w sezonie i już pod koniec wiosny było wiadomo, że nie będzie to wystarczające. W zasięgu naszych możliwości było podlewanie drzew trzy razy w miesiącu. Trwało to prawie cztery miesiące. Aby dać wyobrażenie: przy założeniu 50 litrów wody na jedno drzewo, rozlaliśmy około 600 m³ wody. Tej zaś musieliśmy z trudem poszukiwać, szczególnie później, gdy cały krajobraz wysychał – niektóre stawy całkiem, z innych natomiast nie mogliśmy czerpać. Mimo tych starań dęby, których było ponad 800, zaczęły usychać. Po zwiększonym podlewaniu niektóre z nich odrodziły się, a potem ponownie uschły. Byłem tym zdziwiony, dopóki entomolog z dyrekcji Obszaru Chronionego Krajobrazu Železné hory poinformował mnie, że sadzonki dębu zostały zaatakowane przez ogłodka dębowca (*Scolytus intricatus*). Jest to gatunek kornika, który atakuje młode osłabione osobniki lub wierzchołki drzew. Choroba objawia się niepozornymi otworami w korze wielkości główki szpilki. Jej podstępność polega na wprowadzeniu grzybów z rodzaju *Tracheomyces*, które powodują usychanie drzewa.

Skonsultowałem ten problem z naszymi czołowymi ekspertami: do tej pory ogłodek dębowiec był uznawany za gatunek obojętny, bez znaczenia gospodarczego i nie ma wobec niego żadnej metodologii ochrony. Ścisłe zasady ochrony SOOS uniemożliwiają użycie pestycydów. Jediną metodą, którą można było zastosować, było smarowanie drzewek repelentem, który jednak okazał się nieskuteczny. Nie tylko dęby posadzone w rezerwacie zostały w latach 2018 i 2019 zaatakowane przez ogłodka – stało się tak w całym regionie. Silniejszemu atakowi ogłodka sprzyjał fakt, że miał on możliwość rozwoju na przyciętych gałęziach setek dębów. Straty były ogromne i ponad połowa tych nasadzeń musiała zostać wymieniona w kolejnych latach. Chociaż mieliśmy dobre doświadczenia z materiałem sadzeniowym o wielkości 12–14 cm (obwód pnia) w pierwszych dwóch etapach, to w tym etapie było to zbyt wiele. Do wymiany użyliśmy więc mniejszych sadzonek i wydaje się, że jest to właściwa droga.

Praca nad tymi projektami była bardzo różnorodna i ciekawa – każde drzewo jest jak otwarta książka. W przypadku stuletnich dębów jest to podwójnie prawdziwe stwierdzenie. Ze względu na to, że przycinaliśmy gałęzie dalej od pnia, rzadko ingerowaliśmy w dziuple. Mimo to mieliśmy okazję spotkać się nie tylko ze śladami pobytu, ale także żywymi pachnicami, kruszycami złotawkami, nietoperzami, popielicami, sowami, kuną a nawet bocianem czarnym. Zdziwieniem było dla mnie spotkanie z jemiotą wyrosłą na dębie, jednak nie bezpośrednio z gałęzi, ale przyczepioną do gązewnika.



Nasadzenie śpalera dębów łącznie z ochroną przed zwierzyną łowną. Rezerwat Slavicki, etap I, jesień 2013 r. Foto: Michal Kindl



Lokalizacja Bernartice. Wierby 2 lata po ogłowieciu.
Foto: Archiwum LIFE Osmoderma (2019)



Ochrona siedlisk pachnicy dębowej na obszarze Natura 2000 Poodří (Nadodrze)

(Obszar Chronionego Krajobrazu Poodří, region
Morawsko-Śląski, Czechy)

Marcela Klemensová, Arnika – Centrum pro podporu občanů (Centrum Wsparcia Obywatelskiego). Koordynatorka projektów i działań mających na celu ochronę drzew i krajobrazu.

Terasa zalewową rzeki Odry w jej początkowym biegu pomiędzy miastami Nowy Jiczyn i Ostrawa ma status „Obszar Chronionego Krajobrazu Poodří” i także „Specjalny obszar ochrony siedlisk” (Natura 2000). Rzeka jest tu nieuregulowana, z cenną roślinnością łągową, resztkami lasu łąkowego i łąkami aluwialnymi. Do najcenniejszych należą zadrzewienia i pojedyncze drzewa wśród krajobrazu rolniczego. Szczególnie cenne są stare drzewa o dużej wartości biologicznej, tzw. drzewa siedliskowe. W rejonie Poodří są to zwłaszcza lipy osłabione naporem jemioły, topole czarne, które z kolei opierają się jemiole, wiekowe, pokryte bliznami dęby, i także wierzyby, niegdyś regularnie przycinane „na głowę”, ale gospodarka nimi została zaniechana i wypadły z cyklu cięcia. Te niesamowite drzewa są siedliskami pachnicy dębowej, chrząszcza chronionego prawem europejskim i krajowym.

Dzięki wsparciu programu LIFE Unii Europejskiej oraz wsparciu Ministerstwa Środowiska Republiki Czeskiej w latach 2018–2023 prowadzimy intensywne działania na rzecz ochrony krajobrazu Poodří i zwiększenia bioróżnorodności. Do rozpoczęcia projektu na rzecz ochrony pachnicy dębowej zainspirowały nas podobne projekty zagraniczne. Od początku wiedzieliśmy, że naszym celem jest kompleksowe podejście do ochrony krajobrazu i siedlisk pachnicy dębowej a europejski program LIFE szczególnie się do tego nadaje.

Program LIFE ma wieloletnie zaangażowanie w ochronę przyrody, różnorodności biologicznej, ochronę środowiska i klimatu. Wsparcie ochrony przyrody obejmuje zarówno projekty dotyczące ochrony szczególnych gatunków i siedlisk w ramach sieci Natura 2000, jak i projekty ogólnie ukierunkowane na ochronę bioróżnorodności.

Typowy projekt LIFE ma skalę czasową 5–6 lat i budżet około 800 000 euro i więcej. Są to warunki akceptowalne dla większych organizacji pozarządowych, a jednocześnie wystarczające, aby mogły one zrealizować coś bardziej znaczącego w krajobrazie.



Sadzenie z udziałem publiczności. Foto: Archiwum LIFE Osmoderma (2021)

Szukając partnerów do projektu, staraliśmy się tak skompletować zespół, abyśmy się wzajemnie uzupełniali. Chcieliśmy mieć pewność, że każdy z partnerów wniesie do zespołu coś unikalnego i że razem obejmiemy wszystkie potrzebne umiejętności i wiedzę. Arnika wniosła długoletnie doświadczenie w pracy z różnymi grupami interesu, a także doświadczenie w zarządzaniu większymi projektami. Czeski Związek Ochrony Przyrody – Studénka ma doskonałą znajomość terenu i dobre relacje z mieszkańcami i gminą. Uniwersytet w Ostrawie zapewnił profesjonalne podejście i szczegółową wiedzę związaną z ochroną pachnicy i jej siedlisk.

Naszym głównym celem była poprawa warunków dla występowania pachnicy dębowej w Specjalnym obszarze ochrony siedlisk Poodří. Jednak nasze działania (sadzenie rodzimych gatunków drzew i pielęgnacja drzew sędziwych) wpłynęły pozytywnie również na siedliska innych gatunków zwierząt, które są chronione na podstawie przepisów europejskich i krajowych. Przykładem może być kumak nizinny (*Bombina bombina*), ptaki gnieźdzące się w dziuplach drzew oraz nietoperze. Pachnica dębowa należy do tzw. gatunków parasolowych. Jeśli chronimy lub stwarzamy warunki do tworzenia siedlisk dla pachnicy (a są to głównie rodzime gatunki drzew, które tworzą dziuple w późnym okresie życia), to poprawiamy warunki przetrwania wielu innych gatunków, które są związane z podobnym siedliskiem, tj. starymi drzewami liściastymi i ich dziuplami.

W Poodří występuje chrząszcz pachnica głównie w starych wierzbach. Jego innymi siedliskami są lipy, dęby i topole. Odpowiednie warunki znajdują się również w dziuplach gruszy, których uprawa ma w Poodří długą tradycję. Nasze prace terenowe skupiliśmy na osłabieniu czynników zagrażających przetrwaniu pachnicy w Poodří. Znów oglądaliśmy wierzby, które kiedyś były regularnie głowione, aby powstrzymać ich degradację, przywrócić typowy element krajobrazu Poodří i uratować najważniejsze siedlisko pachnicy w Poodří. Posadziliśmy rodzime gatunki drzew – dęby, grusze, wierzby i topole czarne – aby ponownie połączyć odizolowane lokalizacje występowania pachnicy i stworzyć warunki do powstania nowych siedlisk. Dokonaliśmy również nasadzeń poza obszarem chronionym, aby połączyć SOOS z innymi lokalizacjami występowania pachnicy w obszarze Poodří. We współpracy z doświadczonymi arborystami przyczyniliśmy się do opanowania inwazji jemoity, która zagraża drugiemu co do częstości występowania siedlisku pachnicy w Poodří, i wykonaliśmy cięcia pielęgnacyjne ponad 100 dojrzałych lip.

Wiekowe dęby z ubytkami, pęknięciami lub bliznami po uderzeniach pioruna są bardzo cennymi siedliskami nie tylko dla pachnicy, ale także np. dla nietoperzy. Kilkadziesiąt dębów, obecnych siedlisk lub z obiecującą perspektywą zostało poddane cięciu przezświetlającemu. Działania te kierujemy do właścicieli gruntów. Oszczędnie pielęgnowany dąb pokaże swoje piękno w krajobrazie i wartość biologiczną i nie da powodu do wycinki, np. w celu zapewnienia przejazdu maszyn rolniczych.



Lokalizacja Albrechtický. Warsztaty z ogławiania wierzb.
Foto: Archiwum LIFE Osmoderma (2022)

Ważnym elementem naszej pracy było staranne przygotowanie i udokumentowanie wszystkich podejmowanych działań. Prace zawsze zaczynaliśmy od wizji terenowej z pracownikiem Zarządu Obszaru Chronionego Krajobrazu Poodří. Drzewa były przed interwencją sprawdzone przez eksperta pod kątem obecności nietoperzy lub innych gatunków zwierząt chronionych. Następnie przeprowadzono prace w taki sposób, aby nie doszło do uszkodzenia siedlisk ani samych zwierząt. Każde pielęgnowane i sadzone drzewo było wprowadzane do bazy danych, wraz z jego współrzędnymi i podstawową charakterystyką.

Długotrwała i stała praca jest niezwykle ważna w ochronie przyrody, jeśli ludzie mają widzieć pozytywne efekty swoich działań. I nie chodzi tu tylko o sam krajobraz. Dopiero długotrwałe i systematyczne działania przynoszą efekty także we współpracy z mieszkańcami, właścicielami gruntów, gminami oraz w budowaniu sprzyjającego otoczenia społecznego, legislacyjnego i kulturowego dla kompleksowej i skutecznej ochrony krajobrazu.

Ale jak motywować, edukować i uświadamiać znaczenie różnorodności biologicznej wśród wszystkich grup interesu, które tu mieszkają, wypoczywają lub pracują? Jak zapewnić, aby ludzie podzielali nasze postrzeganie potrzeby ochrony krajobrazu i przyjmowali praktyki gotowania przyjaznego dla środowiska?

Właściciele i zarządcy gruntów są dla nas również kluczowi, w związku z tym, że wykupienie gruntów było dla nas nierealne. Aby uzyskać wsparcie, które często skutkowało zgodą na wdrożenie konkretnego działania, najskuteczniejszym sposobem było spotkanie w terenie, na ziemi właściciela gruntu, lub zademonstrowanie działania już wdrożonego w innym miejscu.

Na gruntach rolników i gmin udało nam się wspólnie pielęgnować setki zaniedbanych wierzb, poddaliśmy cięciu prześwietlającemu potężne dęby, a także posadziliśmy – alejki, skupiska drzew czy nawet sad gospodarczy.

Podobne działania, choć poprzedzające je negocjacje były znacznie bardziej formalne i czasochłonne, zostały zrealizowane również na gruntach niektórych instytucji państwowych, takich jak Zarząd Dorzecza Odry, Lasy Republiki Czeskiej czy Zarząd Dróg Kraju Morawsko-Śląskiego.

Wierzmy, że wszystkie zrealizowane działania na rzecz ochrony bioróżnorodności i drzew sędziwych oraz nawiązana współpraca z właścicielami i zarządcami gruntów stworzyły warunki do kontynuowania prac w kolejnych latach. Są one również dla nas zobowiązaniem. Musimy dbać o posadzone drzewa, a także powtarzać oglówianie wierzb w kilkuletnich odstępach czasu.

Aby zyskać jak największe wsparcie i zainteresowanie mieszkańców i turystów, zaprosiliśmy ich na szereg ciekawych zajęć, takich jak wycieczki terenowe dla szkół i rodziców z dziećmi; warsztaty w terenie, podczas których wspólnie sadziliśmy lub

demonstrowaliśmy ogłównianie wierzb; czy coroczny Tour de Aleje – rajd rowerowy z rozrywkowym programem eko-edukacyjnym, którego tematem była ochrona drzew i pachnicy. Przygotowaliśmy publikacje i wystawę objazdową poświęconę zrównoważonemu rozwojowi krajobrazu rolniczego i znaczącym drzewom w Nadodrzu.

Na koniec podsumowanie naszej wiedzy i doświadczeń, nie tylko dla tych, którzy zamierzają rozpocząć pracę na rzecz ochrony krajobrazu:

Praktyczne doświadczenia w terenie pokazały, że cięcia zaniedbanych wierzb, które kiedyś były regularnie głowione, ale gospodarka nimi została zaniechana, jest trudniejsze niż się spodziewaliśmy. Prawie wszystkie interwencje musiały być przeprowadzone przez arborystów wykształconych. Szczególnie wierzby mają po latach zaniedba, konary i gałęzie duże i zbyt ciężkie do utrzymania. Nie można wykluczyć, że niektóre gałęzie nie wyłamią się samoistnie nawet przy ostrożnym podejściu do nich. Może to spowodować nieumyślne odstonięcie dziupli i tym samym zniszczenie siedliska lub nawet zwierząt będących wewnątrz drzewa. Dla takich przypadków nasi eksperci opracowali instrukcje operacyjne, które mają na celu natychmiastowe zminimalizowanie uszkodzeń i zapewnienie zgodności z przepisami krajowymi.

Dużym powodzeniem cieszyły się warsztaty dla publiczności i samorządów dotyczące ogłówniania wierzb. Uczestnicy obserwowali pracę arborystów i pomagali w sprzątaniu usuniętych konarów. Demonstracja w terenie i wspólna praca są najlepszą motywacją dla właścicieli gruntów żeby regularnie pielęgnować drzewa.

Współpraca z regionalnymi dostawcami sadzonek okazała się dobrym pomysłem, nie tylko ze względu na niższe koszty transportu, ale także ze względu na lepszą jakość sadzonek, ich lokalne pochodzenie i możliwość wcześniejszego przygotowania sadzonek „na miarę”.

Zaproszenia do wspólnego sadzenia z radością przyjęły lokalne szkoły i regionalne firmy. Zyskaliśmy w ten sposób sprawnych pomocników i dobre poczucie, że przekazujemy własne doświadczenia tam, gdzie mogą być wykorzystane w kolejnych latach.

Projekt przyczynił się nie tylko do praktycznej ochrony pachnicy i poprawę stanu jego siedlisk, ale także do poszerzenia wiedzy o jego występowaniu. Już w ciągu pierwszych czterech lat projektu, dzięki współpracy z entomologiem, wnieśliśmy 40 nowych rekordów do bazy rekordów Czeskiej Agencji Ochrony Przyrody.

Konsekwentna praca z opinią publiczną i mediami przyniosła efekty dopiero po kilku latach. Jednak wyniki są ewidentnie pozytywne. Przykładowo, potwierdzeniem dla naszego zespołu było opracowanie z kwietnia 2022 roku „Raport o medialnym wizerunku regionu w związku z ochroną pachnicy”, przygotowane przez kolegów z Uniwersytetu w Ostrawie. Porównanie analizy mediów na początku projektu i po 4 latach jego realizacji wskazuje na wzrost liczby artykułów i doniesień w mediach regionalnych i krajo-

wych nie tylko bezpośrednio o pachnicy i działaniach projektowych, ale także ogólnie o ochronie środowiska, krajobrazu i różnorodności biologicznej.

Doceniamy, że program LIFE pozwala na stosunkowo elastyczne zmiany, zwłaszcza w wykorzystaniu środków z zaplanowanego budżetu projektu. Okazało się, że realne potrzeby realizacji projektu wymuszały zmiany w budżecie niemal nieustannie. Pomimo wsparcia finansowego Ministerstwa Środowiska Republiki Czeskiej, realizacja projektu o tej skali jest dużym wyzwaniem dla organizacji pozarządowych, zwłaszcza ze względu na niezbędne współfinansowanie i prefinansowanie. Konieczne jest potrzebna stabilna sytuacja finansowa z odpowiednią rezerwą i możliwymi do wykorzystania wtórnymi źródłami finansowania. Na przykład, bardzo przydatne było wieloletnie doświadczenie Arniki z darowiznami indywidualnymi i korporacyjnymi. Pozyskanie wsparcia regionalnych firm oraz współpraca z lokalnymi władzami i szkołami umożliwi kontynuację ochrony bioróżnorodności po zakończeniu wieloletnich projektów, takich jak LIFE Osmoderma.



Warsztaty dla dzieci w ramach Festiwalu Nadodrza.
Foto: Archiwum LIFE Osmoderma (2019)



Zamierająca wierzba w lesie łęgowym W Lyngu, która oferuje wiele schronień dla owadów i innych zwierząt, a także jest siedliskiem grzybów powodujących rozkład pnia, z którymi związane są niektóre rodzaje owadów. Foto: Cieszynianka



O życiu w martwym drewnie na brzegach Olzy

(Český Těšín, Karviná, Dětmarovice,
Region Morawy-Śląsk, Czechy)

Veronika Kornová

Cieszynianka to lokalny oddział Czeskiego Związku Ochrony Przyrody (ČSOP), który od swojego powstania w 2014 roku działa w powiatach Karwina i Frýdek-Místek. Zajmujemy się głównie zarządzaniem kilkoma obszarami przyrodniczymi, które są własnością ČSOP i innych właścicieli. Prowadzimy również np. ankiety czy edukacje ekologiczną. W lesie łęgowym „W Lyngu” prowadzimy obecnie głównie regularne koszenie łąk, a okazjonalnie próbujemy tłumić inwazyjne gatunki roślin i sprzątać śmieci. Planujemy tu wybudować trzy oczka wodne.

Zadrzewienia na brzegach Olzy okazują się bardzo cennymi obszarami, gdzie znajdują się rzadkie gatunki owadów uzależnionych od umierających drzew i tłącego drewna. Bez współpracy właścicieli ziemi, odpowiedniej opieki i ewentualnie odpowiedniego stopnia ochrony możemy jednak w każdej chwili to zachowane i różnorodne siedlisko utracić.

ZADRZEWIENIA I ŁĘGY RZEKI OLZY

Badany obszar w okolicach rzeki Olzy tworzony jest przeważająco łęgiem wierzbo-topolowym z lokalnie występującymi dębami albo jesionami. Dla większości obszaru typowa jest wysoka koncentracja starych i rozpadających się drzew, tłące się drewno jest tutaj typowym zjawiskiem i dostarcza schronienie i żywności zarówno dla kręgowców, jak i bezkręgowców. Zdecydowana większość tych lasów, miejscami przypominających nawet lasy pierwotne, znajduje się jednak na terenach, które nie są przeznaczone do pełnienia funkcji lasu, lecz na terenach w kategorii pozostałych albo wodnych. Powody są prawdopodobnie związane z historią obszaru, bo duża część lasów pojawiła się dopiero po uregulowaniu rzeki w miejscach jej byłego koryta. Kompleks lasów tutaj rozwija się już ponad 70 lat i nawiązuje na zachowane fragmenty lasów łęgowych w okolicy. Pomimo unikalnych walorów siedliska, obszar ten jest obecnie zagrożony przez cały szereg interesów, od wydobycia węgla i budownictwa po utrzymanie regulacji rzeki, wyręb i zmianę użytkowania terenów.

BADANIA ENTOMOLOGICZNE

Dzięki programom krajowym Czeskiego Związku Ochrony Przyrody pt. „Ochrona różnorodności biologicznej” skupiliśmy się w ramach oddziału lokalnego „Cieszynianka” na badania entomologiczne wzdłuż lewego brzegu rzeki. W roku 2019 chodziło o tereny

między Czeskim Cieszynem i Karwiną, w roku 2022 o fragment lasu łęgowego w Lyngu w Dětmarovicach. W obu przypadkach to było pierwsze szczegółowe badanie tego obszaru, prowadzone przez entomologa Ondřeja Sabola w współpracy z członkami oddziału lokalnego „Cieszynianka”.

W ciągu badań kładliśmy nacisk na potwierdzenie występowania bioindykacyjnych gatunków chrząszczy związanych z tłącym się drewnem, które dostarczają ważne informacje o statusie siedliska. Z tego powodu zwrócono uwagę zwłaszcza na chrząszcze ksylofagiczne i saproksyliczne (tj. gatunki zależne od tkanki drzewnej nie tylko butwiejących drzew) i podobne gatunki z grupy mykofagów i mycetoksylofagów (występowanie i rozwój związane z różnymi typami grzybów atakujących drewno). Jak już sugeruje ich opis, grupom tym często zagraża brak i usuwanie starych, wyrwanych z korzeniami lub w inny sposób uszkodzonych drzew z naszego krajobrazu. Jednym z głównych celów było również wykazanie rzadkich gatunków należących do Czerwonej Księgi Bezkręgowców Republiki Czeskiej (Hejda et al. 2017) lub wymienionych w Rozporządzeniu nr 395/1992. Uzyskane dane świadczą o różnorodności danego terytorium i mogą posłużyć jako jedna z podstaw późniejszej ochrony. Wreszcie, informacje te są również ważne dla właścicieli i zarządców ziemi, aby zapewnić odpowiednią opiekę.

WYNIKI BADAŃ ENTOMOLOGICZNYCH

W łągach między Karwiną a Czeskim Cieszynem stwierdzono 142 gatunki chrząszczy (z 30 rodzin) związanych do spróchniałego drewna lub grzybów atakujących drzewa. Wśród stwierdzonych gatunków znalazły się również trzy objęte ochroną prawną, z których pierwszym był bardzo zagrożony zgniotek cynobrowy (*Cucujus cinnaberinus*), którego larwy są związane z warstwą detrytus podkorowego. Gatunek ten był jednym z najważniejszych na monitorowanym obszarze i został stwierdzony w całym profilu badanego obszaru. Wśród pozostałych dwóch prawnie chronionych, tym razem należących do kategorii zagrożonych, znalazły się gatunki, które są obecnie stosunkowo rozpowszechnione lub liczniejsze lokalnie, a mianowicie łanocha pobrzecz (*Oxythyrea funesta*) i orszoł prążkowany (*Trichius fasciatus*). Z ogólnej liczby stwierdzonych gatunków 36 z nich należy do Czerwonej Księgi Bezkręgowców Republiki Czeskiej (Hejda et al. 2017). Do najciekawszych należał ważny pod względem bioindykacyjnym, krytycznie zagrożony *Hylis cariniceps*, którego znaleziono prawdopodobnie po pierwszy raz na północno-wschodnich Morawach. Spośród gatunków znajdujących się na Czerwonej Liście 13 gatunków jest sklasyfikowanych jako zagrożone, kolejnych 9 jako wrażliwe, a 12 jako bliskie zagrożenia. Stwierdzono na przykład ważnego jako bioindykator gatunku *Brachygonus dubius*, znanego wcześniej tylko z dwóch stanowisk na północno-wschodnich Morawach. Zagrożony wyginięciem grzybożerca *Mycetophagus ater* jest również bardzo rzadkim gatunkiem, zwykle spotykanym w starszych i lepiej zachowanych lasach liściastych.

W obszarze „W Lyngu” koło Dětmarovic stwierdzono 281 gatunków, z których 42 są wpisane na Czerwoną Listę. Do najważniejszych należy gatunek *Clypeorhagus clypeatus*, który został znaleziony dopiero po raz trzeci w Czechach. Interesujące było również

odkrycie gatunku krasnopróchniak długoczułki (*Hesperus rufipennis*), który należy do krytycznie zagrożonych gatunków w Czechach, zasiedla wydrążone pnie, pniaki starych drzew liściastych i często żyje pod wilgotną wystającą korą. Rzadki jest również gatunek *Mordellaria aurofasciata*, ciepłolubny chrząszcz, którego larwy rozwijają się w cienkich, martwych gałęziach drzew i krzewów liściastych, i który po raz pierwszy został stwierdzony na terenie województwa morawsko-śląskiego.

Znaleźliśmy również gatunki z poetyckimi lub ciekawymi czeskimi nazwami, takimi jak „větevníček”, „huňatoštitník”, „hubokaz”, „topolníček”, „pýchavkovník”, „lesklec”, „houbožrout”, „vějířník”, „lejnomil”, „kúrař” lub „spuchřelík”, co pokazuje romantyczną atmosferę miejscowego krajobrazu.

PROBLEMY LASÓW ŁĘGOWYCH I MOŻLIWE ROZWIĄZANIA

Chociaż cały obszar zainteresowania ma statut prawny jako ważny element krajobrazu i jest również włączony w terytorialny system stabilności ekologicznej (ÚSES) jako biokorytarz lub biocentrum (na poziomie lokalnym lub regionalnym), lasy łąkowe zostały zniszczone w ostatnich latach przez ingerencje górnicze i nastąpiła również trwała likwidacja około 1 ha łągów na obszarze między Czeskim Cieszynem i Karwiną.

Ponadto duża część drzewostanów na badanym obszarze znajduje się w fazie dojrzałości, a od kilkadziesiąt lat z uwagi na brak dysturbancji spowodowanych dynamiką rzek nie następuje odbudowa większych powierzchni zadrzewień wierzbo-topołowych, a drzewostany rozwijają się w kierunku łągów dębowo-jesionowych lub innych typów lasów. W celu zapewnienia istnienia tego biotopu konieczna jest zatem maksymalna renaturalizacja rzeki i terenów zalewowych z naciskiem na przywrócenie procesów dynamicznych.



Zbiór biomasy z łąki w lesie łąkowym „W Lyngu”. Foto: Cieszynianka

Dla zapewnienia istnienia choćby części tego cennego biotopu konieczne byłoby, oprócz renaturyzacji rzeki, umożliwienie spontanicznego rozwoju drzewostanów, zakaz wycinki oraz zapewnienie odpowiedniego stopnia ochrony przynajmniej w najcenniejszej części obszaru.

Poza tym jest poważny brak odpowiednich drzew służących jako siedliska dla wielu gatunków zwierząt w zwykłym krajobrazie, w lasach gospodarczych, ogrodach czy parkach; czasami są nawet celowo wycinane.

Las łągowy „W Lyngu” to prawie 40 hektarów drzewostanów, do których przylegają również stare łąki, sady i miejscami nieuregulowany brzeg rzeki. Jedna czwarta terytorium tej miejscowości jest własnością ČSOP, która zarządza swoimi gruntami w ramach programu „spótek działkowych” i od kilku lat posiada grunty dalej w dół rzeki. W 2022 r. ČSOP udało się również zakupić grunty w miejscowości między Karwiną i Czeskim Cieszynem, na których przeprowadzono badania w 2019 r. Teren ma powierzchnię ok. 3 hektarów i składa się głównie z lasu łągowego i częściowo z łąk. Właśność w rękach ČSOP oraz współpraca z innymi właścicielami i zarządcami w zakresie gospodarowania wydaje się być odpowiednią formą ochrony tych cennych obszarów przed zniszczeniem.



Wiosenny widok w starym leszczynowym sadzie, który znajduje się pomiędzy dwoma łąkami na obszarze „W Lyngu”. Podczas badania na tym odcinku stwierdzono wiele interesujących gatunków chrząszczy. Foto: Cieszynianka



Lokalizacja Wletice – droga polna po ponownym ogłowieniu wierzb.
Foto: Jaroslav Kříž



Przycinanie wierzb głowiastych w regionie Sedlčany

(Sedlčany, Region Czechy Średnie, Czechy)

Jaroslav Kříž, Lokalna Grupa Działania regionu Sedlčany

W 2020 roku doszło do nawiązania współpracy między MAS Sedlčansko (Lokalna Grupa Działania regionu Sedlčany, dalej MAS) a stowarzyszeniem Běložárka. Oba wspomniane podmioty działają na terenie regionu Sedlčany, który znajduje się na obszarze średniego biegu rzeki Vltava i jest określany jako obszar wiejski lub też wewnętrzne peryferia Czech. Podstawowym celem MAS jest polepszanie jakości życia i środowiska obszarów wiejskich. Jednym z wykorzystywanych do tego celu narzędzi jest aktywne pozyskiwanie dla swojego regionu środków z dotacji i ich rozdzielanie zgodnie z metodą LEADER. Działanie stowarzyszenia Běložárka jest ukierunkowane przede wszystkim na sferę związaną ze środowiskiem naturalnym – konkretnie z ochroną zagrożonych gatunków roślin oraz zwierząt, szczególnie zaś praktycznym zarządzaniem biotopami. Oprócz tradycyjnych czynności, takich jak ekstensywny wypas i koszenie łąk, działania te obejmują również pielęgnację drzew siedliskowych (nie tylko wierzb) poprzez ich przycinanie.

Przed przystąpieniem do współpracy stowarzyszenie Běložárka starało się w regionie Sedlčany zwrócić uwagę na problematykę przycinania starych wierzb głowiastych, które od pokoleń licznie występowały w lokalnym krajobrazie, a których ilość w ostatnich dziesięcioleciach spadła ze względu na zmianę sposobu wykorzystywania terenów wiejskich. Poza aspektem kulturowo-historycznym, ochrona wierzb jest ważna także ze środowiskowego punktu widzenia. Wierzby głowiaste są domem dla wielu gatunków zwierząt, grzybów i porostów. Dziuple, które tworzą się w przyciętych drzewach, służą później jako siedliska ptaków, nietoperzy itd. Niemniej ważny jest również wkład estetyczny i krajobrazowy. Běložárka potrzebowała uświadomić tę problematykę władzom samorządowym, obywatelom oraz innym instytucjom. Ze względu na kontakty MAS Sedlčansko z głównymi zainteresowanymi na tym terenie (samorządy, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe), współpraca w ramach projektu miała sens dla obu stron.

W 2020 roku MAS zwróciła się do większości burmistrzów w regionie, opublikowała plakaty na temat projektu i podjęła dyskusję z innymi podmiotami o odpowiednich lokalizacjach. Niestety, zgodnie z oczekiwaniami, nikt nie sprzeciwił się pomysłowi przycinania drzew, ale też nie pojawiła się inicjatywa, aby zidentyfikować możliwe lokalizacje. Rzeczywistość była taka, że w ciągu roku przedstawiciele MAS i Běložárki próbowa-

li we własnym zakresie wyznaczyć odpowiednie miejsca i dopiero wówczas nastąpiła komunikacja z właścicielami gruntów.

Tak jesienią 2020 roku wytypowano miejsca, w których znajdowały się stare wierzb głowiaste – w niektórych przypadkach o ponad dziesięcioletnich pędach, u których istniało zagrożenie wyłamaniem gałęzi lub przewrócenie całego drzewa. Kolejnym krokiem było wyznaczenie podmiotów, które mogłyby dokonać cięcia drzew oraz pozyskać na nie środki finansowe. Złożono wniosek o dofinansowanie do Fundacji Ochrony Przyrody i Krajobrazu im. Ivana Dejmalá i dzięki jej wkładowi można było przeprowadzić odpowiednie prace. O wykonanie przycięcia zwrócono się do miejscowej ochotniczej straży pożarnej (dalej OSP), która ma doświadczenie w cięciach drzew przy drogach i na terenach rolniczych. Dzięki temu udało się również wesprzeć lokalne stowarzyszenia, którym dość trudno jest pozyskać środki na swoją działalność.

Podczas zimy 2020/2021 cięcia były realizowane w dwóch lokalizacjach. Obie ulokowane są w pobliżu rzeki Brzina, gdzie wzdłuż jej brzegu występuje wiele wierzb głowiastych. Pierwsza lokalizacja znajduje się w małej wiosce Vletice. Wierzbami jest tu obsadzona droga wiejska prowadząca do zabudowań gospodarczych z młynem wodnym. Miasto Krásná Hora nad Vltavou, jako właściciel terenu, wsparło więc finansowo tę akcję. Wierzbę w tym miejscu, według szacunków wykonanych na podstawie zdjęć lotniczych, miały około piętnastoletnie pędy i interwencja była już dość paląca, ponieważ



Lokalizacja Smrčí po ponownym ogłowieniu wierzb. Foto: Jaroslav Kříž

niektórym starszym drzewom groziło wyłamanie ze względu na ich wielkość. W sumie dotyczyło to 30 drzew. Przcinywanie zostało przeprowadzone przez miejscową OSP Vletice. Odzew był w przeważającej większości pozytywny. Mieszkańcy ciągle przychodzili, by popatrzeć, co dzieje się w zazwyczaj spokojnej wiosce. Następnie mieszkańcy i strażacy dawali nam wskazówki dotyczące innych miejsc z drzewami nadającymi się do cięcia głowięcego.

Drugą wybraną lokalizacją było zadrzewienie brzegowe Potoku Počepického (prawy dopływ Brziny). W tym wypadku wybrano odcinek o najwyższym priorytecie interwencji, który składał się z ponad 30 stosunkowo masywnych drzew. Sytuacja, w porównaniu z pierwszym miejscem, była jeszcze nieco gorsza, ponieważ ostatnie cięcia głowięce w tym miejscu szacowano na 25–30 lat temu. Tutaj prace zostały przeprowadzone w dwóch etapach (okres zimy 2021 i 2022) przez OSP Plešišť. Bliskość ciek w wodnego i wielkość gałęzi skomplikowały pracę strażaków, ale na szczęście obyło się bez obrażeń i szkód materialnych. Ze względu na lokalizację, w pierwszej kolejności konieczne było skonsultowanie się z zarządcą potoku i właścicielem terenu, czyli Zarządem Gospodarki Wodnej – region dorzecza Vltavy. Komunikacja przebiegła w miarę sprawnie i m.in. zaowocowała tym, że w najbliższych latach będą w tym miejscu prowadzone prace pielęgnacyjne zadrzewienia łęgowego, a w planie prac można uwzględnić dodatkowe wierzby. Niestety, w przeszłości bywało, że jeśli drzewo było w gorszym stanie, groziło wyłamaniem itp. to było ono usuwane, zamiast wystarczającego przycinania. Prace pielęgnacyjne zadrzewienia łęgowego odbyły się ostatecznie wiosną 2022 r. Dzięki temu udało się uratować wierzby na odcinku w sumie 2 km. W kierunku przeciwnym do biegu rzeki jest jednak wiele innych drzew, które wymagają natychmiastowej interwencji. W takim wypadku od dalszej umowy będzie zależało czy na wspomnianym odcinku zajmie się tym Zarząd Gospodarki Wodnej czy do prac znów włączy się miejscowa OSP.

Jak wynika z powyższego tekstu, projekt był kontynuowany zimą 2021/2022, kiedy wybrano trzy kolejne lokalizacje. Ponownie zwróciliśmy się do miejscowych ochotniczych straży pożarnych, a także złożyliśmy pomyślnie rozpatrzone wnioski do Fundacji Ochrony Przyrody i Krajobrazu im. Ivana Dejmalá. Pierwszym miejscem był ciek wodny Brzina w osiedlu Smrči. Miejscowi mieszkańcy regularnie przycinają tu kilka bardzo starych i masywnych wierzb, ale poza nimi, w stosunkowo trudno dostępnym terenie rosną inne drzewa, które nie są już pielęgnowane. Pędy tutejszych wierzb nie były tak stare, jak w dwóch poprzednich lokalizacjach, ale ze względu na otaczający je teren, dobrze było przyciąć je jak najszybciej. Również w tym przypadku cięcia głowięce przeprowadziła OSP Plešišť.

Kolejna lokalizacja znajduje się w osiedlu Podmoky wokół Jagodovego Potoku, na terenie, który w przeszłości był wykorzystywany jako ogród z drzewami owocowymi. W tym przypadku chodzi o młodsze drzewa, których pędy miały około pięciu lat, ale już nadały się do cięcia. Ponadto uzgodniono z miastem Krásná Hora nad Vltavou, które jest właścicielem terenu, że cały obszar zostanie zagospodarowany, co obejmowało usunięcie pozostałości po zagrodzie dla owiec, przycięcie starych drzew owocowych

i usunięcie części drzewostanu, aby w przyszłości można było regularnie pielęgnować cały obszar. Ponieważ część terenu jest bardzo podmokła i nie można do niej wjechać ciężkim sprzętem, należałoby również utworzyć w tamtym miejscu oczko wodne, odprowadzając w ten sposób wodę do jednej części terenu i udostępniając resztę dla sprzętu techniczny.

Ostatnim miejscem, w którym przeprowadzono cięcia głowicę zimą 2021/2022, jest po raz kolejny okolica osady Vletice. W tym miejscu masywne wierzbę ciągną się wzdłuż praktycznie nieużywanej drogi polnej. W sumie jest to około 20 drzew, z czego połowa została do tej pory przycięta, a dla reszty prace zaplanowane są na przyszłą zimę. Dzięki przycięciu wierzb spodziewamy się, że w przyszłości droga polna będzie znów przejezdna, dzięki czemu poprawi się dostępność terenu.

Poza wymienionymi lokalizacjami, dzięki informacjom i komunikacji z właścicielami gruntów, udało nam się przyciąć jeszcze kilka samotnych wierzb, które znajdowały się głównie przy drogach gminnych, potokach lub drogach polnych.

Jedyną lokalizacją, gdzie nie udało się zorganizować cięcia głowicę wierzb, był skraj łąki na prywatnej posesji w pobliżu osiedla Hrabří. Właściciel wiedział o drzewach, ale nie chciał, aby ochotnicza straż pożarna przycinała jego drzewa, jakby on sam nie był w stanie ich utrzymać. Tłumaczenie, że strażacy otrzymaliby wsparcie finansowe, również nie przyniosło rezultatu. Właściciel obiecał więc przynajmniej, że w najbliższych latach spróbuje sam przyciąć wierzbę. Przed nadchodzącą zimą spróbujemy ponownie się z nim skontaktować i przekonać go o konieczności wykonać cięcia głowicę, czy to wspólnie z OSP, czy też własnymi siłami.

W sumie w ciągu dwóch lat trwania projektu poddano cięciom głowicę ponad 100 masywnych wierzb i zidentyfikowano wiele kolejnych. Wiek wielu z przyciętych drzew można szacować na 100 i więcej lat. Dlatego spodziewamy się kontynuacji projektu w kolejnych latach. Ważnym działaniem uzupełniającym będzie również przeprowadzenie badań nad gatunkami chrząszczy saproksylicznych w tych drzewach. Wszystko zależy od finansowania, bo bez niego trudno rozwijać jakiegokolwiek działania. Ważnym partnerem mogą być zarządcy cieków wodnych (Zarząd Gospodarki Wodnej, Lasy Republiki Czeskiej), którzy zarządzają terenami z największą w krajobrazie koncentracją wierzb. Kolejnym zadaniem na przyszłość jest również sadzenie nowych wierzb. Wprawdzie przedłużyliśmy żywotność istniejących o wiele lat, ale młodsze drzewa również wymagają stopniowej pielęgnacji. Obecnie pracujemy również nad cyfrową mapą, na której zaznaczymy wszystkie drzewa, na które wpłynął projekt. Pozwoli nam to zorientować się w aktualnym stanie drzew, potrzebie interwencji, i co również ważne, wierzymy, że pomoże to w promocji naszego działania.



Jeśli ten dąb nie podda się i przejmie kontrolę, to za kilkadziesiąt lat stanie się okazem pięknego drzewa. Foto: Marek Klíč.



Rolnik, władza lokalna, badacze i wolontariusze połączyli siły - pracując razem na rzecz zdrowszego krajobrazu (Božice, Morawy Południowe, Czechy)

Tamara Meierová, Ph.D., MSc. Wydział Studiów Ochrony Środowiska, Uniwersytet Masaryka; Větvení z.s., faberova.tamara@gmail.com

Mgr. Veronika Chvátalová, PhD., Větvení z.s., everonika@gmail.com

Stowarzyszenie „Větvení” wspólnie z mieszkańcami sadi drzewa wokół ich wsi, aby przywrócić krajobrazowi jego naturalne możliwości, jednocześnie przybliżając mieszkańcom tematykę pielęgnacji krajobrazu i wspierając ich inicjatywę.

Fakt, że mieszkańcy Moraw Południowych od jakiegoś czasu borykają się z suszą, erozją, ulewnymi deszczami i utrzymaniem się w krajobrazie wielu pierwotnie pospolitych gatunków zwierząt, nie jest niczym nowym. Wiadomo też, co mogłoby pomóc: uczestnicy debat, na których padają słowa takie jak wielkość zaoranych pól czy susza, zwykle wspominają, że warto byłoby przywrócić zadrzewienia śródpolowe, miedze i podobne elementy, które zniknęły za czasów komunizmu. Oczywiście jest to łatwiej powiedzieć niż zrobić. Zazwyczaj, gdy gmina jest zainteresowana realizacją czegoś, często nie ma odpowiednio położonych działek. Kiedy z takim zamiarem przychodzi rolnik, odkrywa, że posadzenie nawet 40 drzew tak, żeby przeżyły, nie jest aż tak proste. Naukowcy i badacze zazwyczaj nie mają działek ani uprawnień miejskich, ale jeśli są zainteresowani, to oprócz działań projektowych mogą pomóc łączyć ludzi i ułatwiać im drogę do lepszego krajobrazu.

Co działo się w naszym przypadku? Na warsztatach i rozmowach, które zostały zorganizowane w ramach projektów wspieranych z grantów TAČR „Współpraca w zakresie adaptacji do zmian klimatu na kluczowych obszarach leśnych i rolniczych” oraz niemieckiej fundacji DBU „Współpraca rolników i innych interesariuszy poprzez planowanie i tworzenie elementów krajobrazu w Czechach”, rozmawialiśmy na temat, jak można ulepszyć krajobraz wsi i życie ludności na tych terenach. W przypadkach dwóch gmin, stopniowo wybierano obszary, w których byłyby najkorzystniejsze działania krajobrazotwórcze. Do węższej grupy „realizacyjnej” włączono miejsca, w których rolnicy zgodzili się na sadzenie, a następnie posadzili tradycyjne dla tego regionu gatunki drzew.

Bardziej szczegółowo chcielibyśmy przedstawić współpracę we wsi Božice, która była wspierana grantem Fundacji DBU. Wieś potrzebuje bardziej stabilnego krajobrazu, ale liczba dostępnych dla niej odpowiednich działek powoli maleje, podobnie jak zdolność

do podlewania młodych sadzonek. Z kolei prywatny rolnik Marek Klič miał nie tylko ziemię, ale przede wszystkim chęć przekazania części z tych działek na szczytny cel. Potrzebował jednak porady w zakresie doboru gatunków, a także sposobu sfinansowania i realizacji takiego zadania. W sumie chodziło o pas ziemi o wymiarach ok. 300 × 6 m wzdłuż odnowionej polnej drogi.



Božice, młode lipy przy kaplicy. Foto: Marek Klič

Celem nasadzenia drzew była poprawa mikroklimatu w okolicy, wzbogacenie zaopatrzenia pokarmu dla ptaków, ale także poprawa wrażeń estetycznych krajobrazu. Na podstawie dostępnych badań i informacji otrzymanych od eksperta, członka Czeskiego Towarzystwa Ornitologicznego, zakładamy, że element krajobrazu – szpaler może przyciągnąć więcej gatunków ptaków do tego miejsca i pomóc im w zapewnieniu pożywienia i schronienia. Dla nas ważny jest też wpływ na mikroklimat miejscowości, mamy nadzieję, że za kilka lat będzie tam trochę chłodniej i przyjemniej w upalne letnie dni, o czym świadczą podobne realizacje w przeszłości.

Oprócz miejscowych, przybyło sadzić drzewa i stawiać czoło pogodzie, około 15 wolontariuszy z stowarzyszenia Větvení. Mamy nadzieję, że posadzenia drzew choć trochę wpłynie na mikroklimat w okolicy, gdzie było bardzo wietrznie. Bazując na dotychczasowych doświadczeniach, wysadzone drzewa ściółkowano słomą i zrębkami z lokalnych drzew, po posadzeniu wykonaliśmy również przycięcie gałęzi, aby drzewa mogły w miarę możliwości dostarczyć wszystkim liściom wystarczającą ilość wody przez korzenie w pierwszy rok.

W ramach naszego projektu zapewniliśmy środki finansowe na materiał do sadzenia, część kosztów (zakwaterowanie, wyżywienie) przekazaliśmy wolontariuszom ze stowarzyszenia Větvení oraz pomogliśmy w organizacji tej działalności. Członkowie

stowarzyszenia Větvení od dawna specjalizują się w sadzeniu drzew przy gminach, jej członkowie wiedzą jak nie zatopić kołnierza korzeniowego, jak komunikować się z miejscowymi mieszkańcami i władzami lokalnymi, oprócz tego pomagali przy tworzeniu planu sadzenia drzew. Łącznie chodziło o 41 drzew (lipy, dęby, czereśnie, grusze i inne gatunki) oraz 30 krzewów (gatunki domowe), m.in. dwa soliterowe dęby i dwie lipy przy kaplicy stojącej wprost w polu.

Oczywiście ważne jest, aby zapewnić dalsze zagospodarowanie. Rolnik i gmina wspólnie monitorują stan i pielęgnację (głównie podlewanie). Również naukowcy i wolontariusze zainteresowani są stanem wysadzonych drzew. Po pierwszym lecie można było zauważyć, że pomimo suchej wiosny, przyrosty były dobre i większość drzew ma nadzieję ozdobić krajobraz i w następnych latach. Pozostaje tylko trzymać kciuki za drzewa, wieś i rolników zainteresowanych krajobrazem, badaczy i wolontariuszy, aby w przyszłości było wystarczająco dużo okazji do współpracy i żeby nie musieć poświęcać zbyt wiele czasu na zbieranie funduszy na podobne działania.



Sadzenie alei: paliki widać z dala. Foto: Tamara Meierová

Co dobrego u sąsiadów

OPRACOWANIE I EDYTOR

Marcela Klemensová

TEKSTY

Ladislav Bíro, Alexander Dorda, Izabela Engel, David Hauck, Dorota Chmielowiec-Tyszko, Eva Ježková, Michal Kindl, Marcela Klemensová, Veronika Kornová, Jaroslav Kříž, Tamara Meierová

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Michal Kindl

PROJEKT GRAFICZNY I OPRACOWANIE

Petr Bernát

© Arnika – Centrum podpory občanů, 2023, wydanie pierwsze.

ISBN 978-80-88508-11-3



Publikacja została wydana w ramach projektu Ochrona pachnicy dębowej (*Osmoderma eremita*) na obszarze Natura 2000 „Poodří” (LIFE 17 NAT/CZ/000463), który otrzymał dofinansowanie z programu LIFE Unii Europejskiej i Ministerstwa Środowiska Republiki Czeskiej. Treść niniejszej publikacji nie musi odzwierciedlać poglądów donatorów.



Ministerstvo životního prostředí



OSTRAVSKÁ
UNIVERZITA



Wspieraj ochronę bioróżnorodności
i pachnicy dębowej w Poodří!



www.poodrizije.cz